IX kadencja

SEJM RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

KANCELARIA SEJMU
Biuro Komisji Sejmowych

PEŁNY ZAPIS PRZEBIEGU POSIEDZENIA

■ **Komisji Edukacji, Nauki i Młodzieży**
(nr 59)
z dnia 11 maja 2021 r.

Pełny zapis przebiegu posiedzenia

Komisji Edukacji, Nauki i Młodzieży (nr 59)

11 maja 2021 r.

Komisja Edukacji, Nauki i Młodzieży, obradująca pod przewodnictwem poseł **Mirosławy Stachowiak-Różeckiej (PiS)**, przewodniczącej Komisji, przeprowadziła:

– pierwsze czytanie poselskiego projektu ustawy o utworzeniu Akademii Zamojskiej (druk nr 1101),

– pierwsze czytanie rządowego projektu ustawy o zmianie nazwy Uniwersytetu Technologiczno-Przyrodniczego im. Jana i Jędrzeja Śniadeckich w Bydgoszczy (druk nr 1128).

W posiedzeniu udział wzięli: **Wojciech Murdzek** sekretarz stanu w Ministerstwie Edukacji i Nauki, **prof. dr hab. Stanisław Filipowicz** wiceprezes Polskiej Akademii Nauk, **prof. dr hab. inż. Jan Szmidt** honorowy przewodniczący Konferencji Rektorów Akademickich Szkół Polskich, **dr hab. Dariusz Surowik** przewodniczący Konferencji Rektorów Publicznych Uczelni Zawodowych, **prof. dr hab. Robert W. Ciborowski** rektor Uniwersytetu w Białymstoku, **dr hab. Andrzej Samborski** rektor Uczelni Państwowej im. Szymona Szymonowica w Zamościu, **prof. dr hab. inż. Marek Adamski** rektor Uniwersytetu Technologiczno-Przyrodniczego im. Jana i Jędrzeja Śniadeckich w Bydgoszczy, **prof. dr hab. Wojciech Kolanowski** pracownik Wydziału Nauk Medycznych i Nauk o Zdrowiu Uniwersytetu Przyrodniczo-Humanistycznego w Siedlcach.

W posiedzeniu udział wzięli pracownicy Kancelarii Sejmu: **Daria Grochowska, Agnieszka Kalinowska-Wójcik, Krzysztof Kumor** – z sekretariatu Komisji w Biurze Komisji Sejmowych, **Maria Iwaszkiewicz, Jakub Krowiranda** – legislatorzy z Biura Legislacyjnego.

Przewodnicząca poseł Mirosława Stachowiak-Różecka (PiS):

Dzień dobry państwu. Otwieram posiedzenie Komisji Edukacji, Nauki i Młodzieży. Witam państwa posłów oraz gości obecnych na miejscu i łączących się zdalnie.

Dzisiejsze posiedzenie zostało zwołane przez marszałek Sejmu na podstawie art. 198j ust. 2 regulaminu Sejmu po zasięgnięciu opinii przewodniczącej Komisji. Będzie prowadzone z wykorzystaniem środków komunikacji elektronicznej umożliwiających porozumiewanie się na odległość.

Sprawdzimy łączność i kworum. Proszę przygotować się do głosowania. Wiecie już państwo, że posłowie obecni na sali głosują za pomocą urządzenia, które stoi naprzeciwko, po przyłożeniu karty, legitymacji poselskiej. Wtedy nie logują się w systemie komunikacji elektronicznej i nie używają tabletów. Przystępujemy do głosowania. Proszę o wciśnięcie dowolnego przycisku. Poczekamy na stwierdzenie kworum. Mamy kworum, ale jeżeli ktoś się zagapił, będzie mógł jeszcze nacisnąć guzik. Nie zamykamy takiej możliwości. Stwierdzam kworum.

Informuję, że marszałek Sejmu po zasięgnięciu opinii prezydium Sejmu w dniu 14 kwietnia bieżącego roku skierowała do Komisji Edukacji, Nauki i Młodzieży do pierwszego czytania poselski projekt ustawy o utworzeniu Akademii Zamojskiej (druk nr 1101), a w dniu 30 kwietnia bieżącego roku marszałek Sejmu skierowała do Komisji do pierwszego czytania rządowy projekt ustawy o zmianie nazwy Uniwersytetu Technologiczno-Przyrodniczego im. Jana i Jędrzeja Śniadeckich w Bydgoszczy (druk nr 1128). Porządek dzienny posiedzenia obejmuje w punkcie pierwszym pierwsze czytanie projektu z druku nr 1101, a w punkcie drugim – pierwsze czytanie projektu z druku nr 1128. Przechodzimy zatem do realizacji porządku dziennego.

Punkt pierwszy. Przypominam, że zgodnie z art. 39 ust. 1 regulaminu Sejmu pierwsze czytanie obejmuje uzasadnienie projektu przez wnioskodawcę, debatę w sprawie ogólnych zasad projektu oraz pytania posłów i odpowiedzi wnioskodawców. Gościmy pana posła Sławomira Zawiślaka, przedstawiciela wnioskodawców projektu z druku nr 1101. Bardzo proszę, panie pośle, o zabranie głosu. Wszystkich państwa informuję, żebyśmy wiedzieli, co się dzieje. Pan poseł z powodu zaleceń medycznych nie może używać maseczki. Dlatego wysłaliśmy go tam daleko. Liczę na zrozumienie. Wszyscy pozostali są w maseczkach. Bardzo proszę, panie pośle.

Poseł Sławomir Zawiślak (PiS) – spoza składu Komisji:

Dziękuję bardzo. Pani przewodnicząca, Wysoka Komisjo, panie ministrze, wszyscy szanowni państwo, którzy uczestniczą w dzisiejszym posiedzeniu Komisji, jako poseł sprawozdawca w imieniu grupy posłów mam zaszczyt przedstawić dzisiaj szanownej Komisji inicjatywę poselską – projekt ustawy o utworzeniu Akademii Zamojskiej (druk nr 1101 z dnia 14 kwietnia 2021 roku). W druku zawarta jest propozycja utworzenia z dniem 1 września bieżącego roku Akademii Zamojskiej.

Wiem, że wszyscy doskonale znają historyczne hasło „Akademia Zamojska”, ale tytułem przypomnienia powiem, że uczelnia ta powstała w 1594 roku jako pierwsza w Polsce uczelnia prywatna po słynnych uniwersytetach krakowskim i wileńskim. Oczywiście działały także akademie jezuickie w Poznaniu, we Lwowie, był uniwersytet w Królewcu. Akademia utworzona przez kanclerza koronnego Jana Zamoyskiego była uczelnią, która zgodnie z aktem fundacyjnym z 1600 roku, jak się później okazało, w doskonały sposób realizowała zapisane w tymże akcie fundacyjnym hasło: „Takie będą Rzeczypospolite, jakie ich młodzieży chowanie”. Uczelnia funkcjonowała do 1784 roku. Miała wiele wydziałów. Na początku były to: filozofia, medycyna, teologia, prawo.

Dzięki uczelni miasto Zamość, ale myślę, że też cała Rzeczpospolita, szczególnie na przełomie XVI/XVII wieku, były znane. Był znany Zamość, ale też znany był głos naukowy Rzeczypospolitej poprzez hasło i logo Akademii Zamojskiej. Stała się ona bardzo prężnym ośrodkiem myśli naukowej w Polsce. Co ciekawe, założona dla wychowania obywateli Rzeczypospolitej stanu szlacheckiego na początku XVII wieku w zdecydowanej większości kształciła na światłych obywateli Rzeczypospolitej przede wszystkim mieszczaństwo. Historia i dane pokazują, że w 1607 roku tylko 5% studentów Akademii Zamojskiej pochodziło ze stanu szlacheckiego, reszta to byli mieszczanie.

Szanowni państwo, projekt ustawy podpisany przez grupę posłów jest pięknie zgodny z pracą członków społecznego komitetu, który powstał w 2020 roku. Komitet postawił sobie za cel podniesienie projektu, zainteresowanie projektem parlamentarzystów, widząc w nim szansę na rozwój uczelni wyższej na terenie Zamojszczyzny, rozwój nauki, nowoczesnego kształcenia młodego pokolenia. Szanowni państwo, społeczeństwo, mieszkańcy Zamojszczyzny, a w zasadzie Roztocza, tego regionu naszej pięknej ojczyzny, bez mała od trzydziestu lat – mamy takie zapiski – oczekują na reaktywację słynnej uczelni, widząc w tym inne potrzeby, o których powiem, ale także potencjał w logo, którego nie należy zmarnować. Projektem zainteresowane są także środowiska naukowe, nie tylko grono profesorów, którzy weszli w skład naszego społecznego komitetu, za co bardzo serdecznie im dziękuję, ale także inni ludzie świata nauki, pracownicy nauki, profesorowie, którzy wspierają projekt. Mamy na to poświadczenia pisemne i inne.

Projekt został przygotowany przez komitet, który powstał w 2020 roku. Szanowni państwo, wzbudził on ogromne ponadpartyjne zainteresowanie. W sumie przerodziło się ono w poparcie dla idei, zapisów, które są przedstawione w ustawie, czyli powołania Akademii Zamojskiej, ze strony władz samorządowych regionu. Członkowie społecznego komitetu, w tym moja skromna osoba, uczestniczyli w wielu spotkaniach z samorządowcami. Na okoliczność poparcia projektu mogę powiedzieć, że w sumie mamy wsparcie kilkudziesięciu, ponad pięćdziesięciu samorządów z terenu Roztocza. To nie jest tylko Zamojszczyzna, ale także powiaty i miasta wokół Roztocza, wokół Zamojszczyzny. Poparcia przeradzały się także w dyskusje, w ramach których samorządowcy oprócz słownego i pisemnego popierania projektu ustawy wspominali o tym, że mając pewne możliwości zapisane w różnych ustawach, ale także kontakt ze szkolnictwem, będą się starali umoż-

liwić szybszy rozwój uczelni, zaangażują się w różne formy jej rozwoju, także w pozyskiwanie studentów dla uczelni.

Bardzo się cieszę, że za samorządowcami projekt poparł także marszałek województwa lubelskiego. Były skuteczne starania o wpis rozwoju, idei Akademii Zamojskiej do strategii rozwoju województwa lubelskiego, a przez to do oferty edukacyjnej i kulturalnej dla miasta Zamościa. W imieniu naszego komitetu postarała się o to śp. radna pani Maria Gmyz. Jest to zapisane w strategii, tak jak powiedziałem. Cieszę się bardzo i dziękuję. Jako zbiorcza organizacja samorządów z tego pięknego i ważnego dla Polski regionu nasz projekt poparł zarząd Stowarzyszenia Samorządów Euroregion Roztocze.

Szanowni państwo, oczywiście poparcie społeczne jest szerokie. Projekt był dyskutowany, przedstawiany w formule publicznej. W trakcie prac nad koncepcją ewentualnego przedstawienia ustawy komisji sejmowej członkowie komitetu spotykali się tylko i wyłącznie z pozytywnymi reakcjami. Cieszę się bardzo, że wszystkie pozytywne kierunki myślowe posłowie podsumowali w przedłożonym projekcie ustawy.

Powołanie uczelni, a w zasadzie jej reaktywacja, nie tylko spotka się z pozytywną oceną społeczną, ale naszym zdaniem niewątpliwie oczywiście pozytywnie wpłynie na rozwój regionu. Dynamiczna uczelnia, która będzie funkcjonowała w naszym regionie, jest w stanie wpływać na rozwój gospodarczy regionu w wielu kierunkach. Oczywiście będzie wpływała na rozwój świata nauki, na kwestie kulturalne oraz aspekty wszelkiego innego rodzaju, które możemy sobie skojarzyć z dynamicznie rozwijającą się, oczywiście nowoczesną uczelnią. W opinii społecznej, także w opinii samorządowców powinna zatrzymać większą liczbę młodzieży w dobrej uczelni regionalnej, młodzieży, która z różnych powodów, także ekonomicznych, wolałaby kształcić się, zdobywać wspaniały zawód na terenie swojego miejsca zamieszkania.

Szanowni państwo, Akademia Zamojska oczywiście byłaby uczelnią publiczną. Gdyby taka była decyzja posłów, Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej, byłaby stworzona na bazie obecnie funkcjonującej uczelni państwowej, czyli Państwowej Wyższej Szkoły Zawodowej im. Szymona Szymonowica w Zamościu – uczelni, która ma już szesnastoletnią tradycję działania. Przedstawiony państwu projekt ustawy wraz z uzasadnieniem przewiduje zniesienie uczelni, czyli Państwowej Wyższej Szkoły Zawodowej im. Szymona Szymonowica w Zamościu, przy zachowaniu ciągłości funkcjonowania w Zamościu szkoły wyższej w nazwie nawiązującej do historycznych tradycji Akademii Zamojskiej. Zgodnie z projektem mienie uczelni stanie się mieniem akademii. Skutkiem prawnym projektowanej regulacji w odniesieniu do praw i obowiązków uczelni jest mechanizm sukcesji generalnej, tj. przejęcia wszelkich praw i obowiązków uczelni przez akademię.

Szanowni państwo, Wysoka Komisjo, chciałbym powiedzieć, że posłowie podpisujący się pod projektem ustawy, ale także strona społeczna widzą w powołaniu Akademii Zamojskiej ważny element regionalnej racji stanu. Także poprzez symbol, piękny symbol historycznej idei właściwego, skutecznego, dobrego, obywatelskiego kształtowania obywateli, widzą ważną rację stanu, która jest szczególnie ważna w ważnym dla społeczeństwa, mieszkańców Zamojszczyzny, jak też dla licznych przyjaciół tego regionu na ziemiach wschodnich naszej ojczyzny, na pograniczu polsko-ukraińskim – miejscu, gdzie akademickość mająca przecież tak piękną historię powinna być mocniej zaznaczona. Tak jak w innych regionach poprzez dobrą pracę uczelni powinna przeciwdziałać wykluczeniu, jak też oczywiście kreować tego typu działania, które będą służyły rozwojowi gospodarki, nauki, kultury, a przede wszystkim umożliwić dobrą edukację młodzieży.

Dlatego jako poseł wnioskodawca, dziękując posłom, którzy podpisali się pod projektem, także członkom społecznego komitetu, którzy poświęcili swój czas na opracowanie koncepcji reaktywacji Akademii Zamojskiej, na współpracę z parlamentarzystami, jak też licznym osobom zarówno z regionu, jak również z Polski, przedstawiam dzisiaj szanownej Komisji projekt wsparty przez samorządowców ponad podziałami. Proszę szanowną Komisję o poparcie dla projektu podniesienia do właściwej formuły idei Akademii Zamojskiej dla dobra rozwoju szkolnictwa wyższego i nauki w naszym kraju, rozwoju gospodarczego, społecznego regionu Zamojszczyzny. Dziękuję serdecznie.

Przewodnicząca poseł Mirosława Stachowiak-Różecka (PiS):

Dziękuję. Otwieram dyskusję. Widzę, że jest pan minister, ale myślę, że najpierw posłowie. Pan minister odniesie się potem całościowo i do wypowiedzi posłów, i do propozycji wnioskodawców. Proszę bardzo, pani poseł Barbara Nowacka.

Poseł Barbara Nowacka (KO):

Dziękuję bardzo. Pani przewodnicząca, Szanowna Komisjo, wydawałoby się, że w zasadzie wszyscy jesteśmy zwolennikami tego, żeby nauka, szkolnictwo wyższe w Polsce rozwijały się, żeby społeczności lokalne jak najlepiej korzystały z dobrodziejstw, które daje możliwość studiowania na wysokim poziomie i blisko miejsca zamieszkania. Tylko że po to, żeby to się działo, trzeba dobrze stanowić prawo. Po wysłuchaniu wystąpienia pana posła sprawozdawcy mam wrażenie, że do standardu dobrego stanowienia prawa jest nam bardzo daleko. Po pierwsze, dlatego że jest to projekt poselski, pod którym podpisuje się minister. Nie rozumiem dlaczego. Bardzo proszę pana ministra o wytłumaczenie. Skoro pan minister Czarnek chce patronować takiemu projektowi, to dlaczego nie jest to projekt rządowy, który wychodzi z ministerstwa? Jest to kuriozalne samo z siebie.

Po drugie, po to, żeby spełniać warunki akademii, trzeba być zgodnym z ustawą o szkolnictwie wyższym. W tym przypadku nie ma takiej zgodności. Przekształcenie uczelni dokonuje się wbrew środowisku, bez konsultacji z pracownikami. To minister będzie powoływał nowego rektora. Generalnie wygląda to jak przejęcie uczelni bez dyskusji ze społecznością lokalną, bez dyskusji ze wspólnotą akademicką, pewnie trochę wbrew niej. Teraz pan minister na jakiś czas będzie nadawał rektora i władze.

Ustawa nie spełnia standardów ustawy o szkolnictwie wyższym. Ma negatywną opinię Biura Analiz Sejmowych – może poproszę kogoś z Biura Analiz Sejmowych o kilka zdań w tej sprawie? Ma negatywną opinię Polskiej Akademii Nauk, negatywną opinię Rady Głównej Nauki i Szkolnictwa Wyższego, negatywną opinię Konferencji Rektorów Publicznych Uczelni Zawodowych. Należałoby poważnie zastanowić się, czy Sejm dla popularności kilku posłów naprawdę chce stanowić prawo, które będzie szkodliwe dla sposobu kształtowania nauki. Po to Sejm i rząd ustalały standardy, jakie należy spełnić, kryteria, jakie należy osiągać, żeby zostać akademią, żeby się tego trzymać, żeby sensownie oceniać jakość uczelni.

Potem przy ewaluacjach niestety widać, kiedy jest to nierówno traktowane, kiedy z przyczyn, mam wrażenie, stricte politycznych dokonuje się tak naprawdę w pewnym sensie zamachu również na ustawę o szkolnictwie wyższym. Po to są ustanowione przepisy, po to są kryteria, na jakich można powoływać akademię, żebyśmy tego przestrzegali. Jeżeli posłowie składają projekt niezgodny z przepisami prawa, uważam, że powinni go wycofać. Dlatego będziemy wnosili o odrzucenie projektu. Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Mirosława Stachowiak-Różecka (PiS):

Dziękuję. Pan poseł Piotr Borys. Już, już, panie pośle, za chwilkę.

Poseł Piotr Borys (KO):

Szanowni państwo, tworzenie akademii powinno być przedmiotem zainteresowania, pełnej zgody społecznej i spełnienia wszystkich przesłanek prawnych. Tak naprawdę powinno odbywać się w drodze konsensusu i być elementem pewnej chluby tworzącej nową rzeczywistość.

Nas, mnie osobiście przeraża fakt wynikający z co najmniej dwóch ważnych opinii. Po pierwsze – z uchwały Rady Głównej Nauki i Szkolnictwa Wyższego z kwietnia tego roku. Podpisał ją pan prof. Zbigniew Marciniak, przewodniczący Rady Głównej Nauki i Szkolnictwa Wyższego, która negatywnie opiniuje powstanie Akademii Zamojskiej. Z pełnym szacunkiem do samej inicjatywy, ale jako tej, która nie spełnia przesłanek, wymogów ustawy – Prawo o szkolnictwie wyższym. Po prostu nie spełnia przesłanek powstania akademii. Jest to rzecz pierwsza.

I druga rzecz. To wspomniana Konferencja Rektorów Publicznych Uczelni Zawodowych, która w jednoznaczny sposób wprost mówi, cytuję: „Tworzenie nowej uczelni na bazie majątku uczelni istniejącej bez rozmów i zgody wspólnoty akademickiej tej uczelni jest działaniem niedopuszczalnym". Podnosi również aspekt prawny, jak też funkcjonalny wynikający z rozmów.

Jeszcze raz podkreślam, że tworzenie akademii powinno być procesem, który nie tylko wynika z podniesienia rangi, ale jest niezwykle wzniosłym elementem, który powinien wynikać z pełnej zgody także środowiska akademickiego, które funkcjonuje w obecnej Uczelni Państwowej im. Szymona Szymonowica w Zamościu.

Dzieje się coś dziwnego. Poproszę sprawozdawcę, pana posła sprawozdawcę o wyjaśnienie.

Poseł Zbigniew Dolata (PiS):

Wnioskodawcę.

Poseł Piotr Borys (KO):

Wnioskodawcę, sprawozdawcę proszę o wyjaśnienie, jak to się ma dokładnie do opinii tych dwóch gremiów, grupujących przecież przedstawicieli świata nauki. Po pierwsze, jak to się ma do przesłanek prawnych spełniających wymogi, a po drugie do elementów wynikających z braku jakiejkolwiek informacji, zgody ze strony obecnych pracowników uczelni. Jeżeli nie uzyskam takich informacji, będę stanowczo przeciw. Jeżeli tak poważne gremia mówią jednoznacznie o niespełnieniu wymogów formalnych, a z drugiej strony mówią o relacjach między pracownikami obecnej uczelni, to nie możemy się zgodzić na taki sposób procedowania bez jednoznacznej odpowiedzi właśnie w tych dwóch kwestiach. Proszę o to pana posła wnioskodawcę. Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Mirosława Stachowiak-Różecka (PiS):

Dziękuję. Pan poseł Marcin Kulasek.

Poseł Marcin Kulasek (Lewica):

Dziękuję. Pani przewodnicząca, szanowna Komisjo, Lewica popiera zrównoważony terytorialnie rozwój Polski. Opowiadamy się za prowadzeniem przez państwo świadomej polityki deaglomeracji. Chcemy rozwoju Polski poza kilkoma większymi metropoliami. Wspieramy wspieranie miast średniej wielkości, w tym również dawnych stolic województw.

Jednym z miast, które na skutek reformy rządu AWS–UW utraciły status stolicy województwa, jest Zamość. Pierwsze lata po reformie Buzka dla takich miast jak Zamość były trudne. Dlatego działania zmierzające do budowy lub wzmocnienia instytucji państwowych, w tym instytucji naukowych, w miastach średniej wielkości zasługują na poparcie. Tradycja Akademii Zamojskiej założonej w 1594 roku przez Jana Zamoyskiego i organizowanej przez Szymona Szymonowica to najpiękniejsza tradycja polskiego renesansu, polskiego złotego wieku, zasługująca na upamiętnianie i rozwijanie.

Niestety, uzasadnienie projektu budzi wątpliwości i zaniepokojenie. Jest raczej dalekie od tradycji renesansowego humanizmu, dalekie od wizji Polski otwartej na Europę, prowadzącej dialog z Zachodem. Niepokoi wizja Polski oblężonej twierdzy, zamkniętej na nowoczesne prądy intelektualne. Nie rozumiem, dlaczego projekt ustawy tworzącej nową uczelnię nie jest inicjatywą rządową, dlaczego nie przeszedł rządowej ścieżki legislacyjnej z właściwymi konsultacjami społecznymi. Czy rząd nie popiera projektu?

Dlatego składam wniosek o skierowanie projektu do prac w podkomisji stałej do spraw nauki i szkolnictwa wyższego. Podczas obrad podkomisji chciałbym przede wszystkim zapytać Ministerstwo Edukacji i Nauki, jaki jest stosunek rządu do planów utworzenia Akademii Zamojskiej? Dlaczego ta ciekawa, przyznajmy, koncepcja nie wyszła od strony rządowej? Kierunek tworzenia nowych uczelni w takich miastach jak Zamość jest słuszny, ale powinniśmy tworzyć prawo zgodnie z literą prawa i niepochopnie. Dlatego składam wniosek o skierowanie projektu do podkomisji stałej do spraw nauki i szkolnictwa wyższego. Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Mirosława Stachowiak-Różecka (PiS):

Dziękuję, panie pośle. Przegłosujemy wniosek po dyskusji, jeżeli pan się zgadza. Dziękuję. Bardzo proszę, pan poseł Tomasz Zieliński.

Poseł Tomasz Zieliński (PiS):

Dziękuję. Pani przewodnicząca, panie ministrze, szanowni państwo, chciałbym udzielić głosu mojego poparcia posłowi wnioskodawcy. Tak jak i on pochodzę z Zamojszczyzny, z Tomaszowa, dawnego miasta, które było własnością Ordynacji Zamojskiej.

Szanowni państwo, uwierzcie mi, że to, co dzisiaj opowiadał pan poseł Sławomir Zawiślak, w sensie prób reaktywacji Akademii Zamojskiej przez wszystkie lata, to fakt. Wiele różnych podmiotów próbowało reaktywować akademię, którą, przypomnijmy, zlikwidował zaborca austriacki w 1784 roku, zamieniając akademię na liceum. Próby były, ale tak naprawdę nigdy się nie udały. Być może nie było takiej determinacji. Albo powiem inaczej – nie było takiego poparcia społecznego jak teraz dla owej inicjatywy.

Pragnę zwrócić uwagę, że to, czego zawsze tutaj jako posłowie oczekujemy w uzasadnieniu do aktu prawnego, to poparcie społeczne. Rzeczywiście jest udzielone ogromne poparcie społeczne samorządowców z różnych stron sceny politycznej. To nie są żadni PiS-owscy burmistrzowie. Naprawdę mamy cały obraz sceny politycznej – i tych, którzy utożsamiają się z polityką, i tych, którzy utożsamiają się ze stowarzyszeniami.

Przede wszystkim chciałbym zwrócić uwagę na wsparcie prezydenta Andrzeja Wnuka. Chciałbym zwrócić uwagę na wsparcie zarządu Stowarzyszenia Samorządów Euroregion Roztocze, które skupia pięćdziesiąt samorządów od Kraśnika po powiat, miasto Tomaszów Lubelski i wiele, wiele innych. Nie możemy więc mówić, że nie mamy poparcia społecznego. Byłoby to nieuczciwe wobec tych ludzi, którzy ciężko pracowali i przekonywali, że reaktywacja Akademii Zamojskiej jest niezwykle ważna.

Powiem więcej, dzisiaj rano rozmawiałem ze starostą tomaszowskim. Wie on, jaka jest rola starosty, kiedy akademia będzie reaktywowana. Bez studentów, bez młodzieży kończącej szkoły ponadpodstawowe żadna uczelnia nie ma racji bytu. Jest zaangażowanie starostów w reaktywację akademii. Obiecują, że będą promować akademię wśród młodych ludzi, żeby byli przyszłymi studentami. Szanowni państwo, wobec tego wydaje się, że argument dotyczący braku konsultacji społecznych, braku wsparcia społecznego jest całkowicie nietrafny. Odwrotnie, komitet społeczny wykonał kawał dobrej roboty. Projekt ten na pewno zasługuje na poparcie. Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca poseł Mirosława Stachowiak-Różecka (PiS):

Dziękuję. Na sali zgłasza się jeszcze pan poseł Zbigniew Dolata. Potem posłowie, którzy zgłosili się, żeby zabrać głos zdalnie. Bardzo proszę, panie pośle.

Poseł Zbigniew Dolata (PiS):

Dziękuję bardzo. Kiedy jechałem na to posiedzenie, wydawało mi się, że projekty, które mamy procedować, będą absolutnie niekontrowersyjne. Okazuje się jednak, że pomimo ponad piętnastoletniej obecności w Sejmie ciągle jeszcze potrafię być zaskoczony. Nie sądziłem, że opozycja nawet tego typu projekt będzie krytykować. Wręcz padła zapowiedź głosowania za odrzuceniem projektu w pierwszym czytaniu.

Argumenty, które padły na poparcie tej tezy, są przynajmniej zastanawiające. Dziwię się, że posłowie na poważnie wygłaszają taką oto tezę, że projekt poselski ma mniejszą wartość niż projekt rządowy. A niby dlaczego? Przecież po to jesteśmy posłami i dysponujemy inicjatywą ustawodawczą, żeby kreować rzeczywistość, żeby nie tylko odnosić się do projektów rządowych, które oczywiście są bardzo cenne – jest to elementem naszej aktywności – ale również żeby zgłaszać projekty poselskie. Z kilku ust padł zarzut, dlaczego nie jest to projekt rządowy, że poselski jest znacznie gorszy. Jest to zarzut, jak powiedziałem, co najmniej dziwny.

Dziwny jest też zarzut, jakoby projekt ten był niekonsultowany czy nie cieszył się poparciem społecznym. Szczerze mówiąc, nie tylko z uzasadnienia pana posła Zawiślaka, ale również z kontaktów ze środowiskiem ziemi zamojskiej, gdyż akurat mam tam trochę znajomych, wiem, że było wielkie oczekiwanie, żeby przywrócić tradycję Akademii Zamojskiej. Pan poseł Zawiślak przedstawił bardzo obszernie, ile samorządów się wypowiedziało. Właściwie jest powszechne oczekiwanie, żeby miastu przywrócić status akademii, żeby Akademia Zamojska funkcjonowała. Przecież nie będzie to działanie dla pana posła Zawiślaka czy dla grupy posłów, którzy są wnioskodawcami. Jest to działanie na rzecz mieszkańców tej części Polski, bardzo zasłużonej części Polski, którzy mają absolutne prawo domagać się, żeby ich oczekiwania zostały spełnione.

Z absolutnym przekonaniem będę popierał projekt ustawy, dlatego że spełnia on zapotrzebowanie społeczne. Głosy krytyczne, które padły, są absolutnie nieprzekonujące. Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Mirosława Stachowiak-Różecka (PiS):

Dziękuję. Pani poseł Marta Wcisło zdalnie. Wycofała się? Widzicie państwo? Dobrze. Może pani poseł w międzyczasie się odnajdzie. Pan poseł Jacek Kurzępa. Bardzo proszę.

Poseł Marta Wcisło (KO):

Witam serdecznie. Czy mnie słychać?

Przewodnicząca poseł Mirosława Stachowiak-Różecka (PiS):

Tak.

Poseł Marta Wcisło (KO):

Czy mnie słychać, pani przewodnicząca?

Przewodnicząca poseł Mirosława Stachowiak-Różecka (PiS):

Słychać i widać. Tak, pani poseł.

Poseł Marta Wcisło (KO):

Mam dosyć duże opóźnienie. Czy mogę zabrać głos? Pani przewodnicząca, czy mogę zabrać głos?

Przewodnicząca poseł Mirosława Stachowiak-Różecka (PiS):

Macham, ale to też jest z opóźnieniem.

Poseł Marta Wcisło (KO):

Dobrze. Dziękuję. Szanowni państwo, pani przewodnicząca, koledzy i koleżanki, przywrócenie tradycji Akademii Zamojskiej z 1594 roku to jak najbardziej słuszna i zacna inicjatywa, rzeczywiście oczekiwana przez mieszkańców Zamościa, Zamojszczyzny i regionu. Jednakże nie wyobrażam sobie, żeby tak zacny i słuszny cel, tak oczekiwany cel był realizowany w aurze sprzeciwu środowisk akademickich, bez poparcia Polskiej Akademii Nauk, Rady Głównej Nauki i Szkolnictwa Wyższego itd.

Szanowni państwo, drodzy koledzy i drogie koleżanki, drodzy wnioskodawcy, chciałabym bardzo prosić, żebyście przyłożyli się do projektu, żebyście zadbali o pozytywne opinie niezwykle ważnych instytucji, co ma niezwykłe znaczenie w kontekście funkcjonowania uczelni w przyszłości, jej rangi, a także jej drogi naukowej. W związku z powyższym proszę wnioskodawców, żeby skierowali projekt do dalszych prac w Komisji oraz żeby zadbali o kwestie związane z pozytywnymi opiniami gremiów, które zostały wymienione, a także żeby inicjatywa miała poparcie rządowe, co jest niezwykle ważne chociażby w kontekście finansowania uczelni. Dziękuję bardzo i pozdrawiam.

Przewodnicząca poseł Mirosława Stachowiak-Różecka (PiS):

Dziękuję. Również pozdrawiamy, pani poseł. Proszę się nie denerwować na przyszłość, jest spore opóźnienie. Bardzo proszę, pan poseł Kurzępa.

Poseł Jacek Kurzępa (PiS):

Serdecznie państwa witam. Co prawda nie widzę się na kamerce u was, ale mam nadzieję, że mój głos dochodzi. Serdecznie pozdrawiam całą Komisję, panią przewodniczącą, pana ministra. Szanowni państwo, pozwólcie...

Przewodnicząca poseł Mirosława Stachowiak-Różecka (PiS):

Słabo pana słychać, panie pośle. Bliżej mikrofon.

Poseł Jacek Kurzępa (PiS):

Czy teraz słychać lepiej?

Przewodnicząca poseł Mirosława Stachowiak-Różecka (PiS):

Nie bardzo.

Poseł Jacek Kurzępa (PiS):

Halo? Pozwólcie państwo na kilka słów refleksji dotyczącej przede wszystkim kwestii związanej z tym, że jako poseł ziemi lubuskiej przed bodaj czterema, trzema laty przeżywałem podobną procedurę w odniesieniu do Akademii im. Jakuba z Paradyża w Gorzowie Wielkopolskim. Były stawiane podobne zarzuty. Jesteśmy trzy lata od powołania tamtej uczelni. Z punktu widzenia kierunku, który dzisiaj omawiamy, kierunku powo-

łania Akademii Zamojskiej, wydaje się, że model gorzowski, który jest uzasadniony, jest bardzo słuszny i właściwy. Kierunek powołania akademii popieram.

Nie zmienia to postaci rzeczy, że są trzy elementy, na które posłowie inicjatorzy powinni zwrócić szczególną uwagę. Mianowicie przy masowym poparciu, o którym mówili pan poseł Zawiślak i pan poseł Zieliński, konieczne jest kontynuowanie poparcia w realnym działaniu ze strony samorządów. Mówił o tym pan poseł Zieliński. Chodzi mianowicie o rekrutację młodzieży ze szkół średnich i pierwszorzędowy wybór Akademii Zamojskiej, jej wybór jako szkoły pierwszego wyboru. Druga kwestia to konieczność wsparcia ze strony samorządów starań o zatrudnienie osób znaczących w nauce, budowania środowiska akademickiego. Środowisko akademickie buduje przecież prestiż i renomę uczelni.

Trzeci element, który wydaje się bardzo ważny, a który został również skonsumowany w strategii rozwoju województwa lubelskiego na najbliższych wiele lat, to wsparcie marszałka, które z pewnością będzie synergiczne wobec kierunków rozwoju regionu. Wszak reforma szkolnictwa wyższego wskazywała również na bardzo istotną, pulsacyjną i, powiedziałbym, kreującą w Polsce nową rzeczywistość społeczno-gospodarczo-ekonomiczną rolę uczelni regionalnych. Wobec powyższego wydaje się, że Akademia Zamojska ma kapitalną możliwość wejścia w taką rolę.

I ostatnie zdanie, które wydaje się uzasadnione. Jeżeli mówimy o szansach rozwojowych Akademii Zamojskiej, to musimy również dać sobie na to czas. Akademia im. Jakuba z Paradyża w Gorzowie Wielkopolskim działa w takiej strukturze od trzech lat. Jest to mozolna praca, która nie przynosi owoców od razu. Jednakże systemowe wsparcie ze strony samorządów, logiczna i sensowna koncepcja rozwoju nauki na uczelni, a przede wszystkim staranność w rekrutacji studentów z pewnością dają szansę na sukces.

Popieram projekt. Zwracam uwagę kolegom posłom i posłankom, że inicjatywa poselska jest orężem, którym dysponują posłowie jako reprezentanci regionu w parlamencie. Jest to nie tylko ich wielkie prawo, ale również wielka satysfakcja, że mogą wspierać rozwój regionu także poprzez takie inicjatywy. Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca poseł Mirosława Stachowiak-Różecka (PiS):

Dziękuję, panie pośle. Pana również pozdrawiamy serdecznie. Do głosu zgłosił jeszcze pan prof. Andrzej Samborski, rektor Uczelni Państwowej im. Szymona Szymonowica w Zamościu. Bardzo proszę.

Rektor Uczelni Państwowej im. Szymona Szymonowica w Zamościu prof. dr hab. Andrzej Samborski:

Dzień dobry. Witam państwa bardzo serdecznie. Pani przewodnicząca, panie ministrze, szanowni państwo, członkowie Komisji Edukacji, Nauki i Młodzieży, uczestnicy dzisiejszego posiedzenia, na wstępie bardzo serdecznie dziękuję za umożliwienie mi zabrania głosu w sprawie, która dotyczy kierowanej przeze mnie Uczelni Państwowej im. Szymona Szymonowica w Zamościu.

Z upoważnienia rady uczelni, senatu, całej społeczności akademickiej z całą mocą pragnę podkreślić, że wszyscy pracujemy nad tym, żeby w jak najkrótszym możliwym okresie osiągnąć status uczelni akademickiej. Cel ten jest wpisany w strategię uczelni. Pragniemy i dążymy do tego, żeby zasłużyć na miano spadkobierców Akademii Zamojskiej. Wiemy także, że jest to trudne zadanie, ale nie poddajemy się i realizujemy cele cząstkowe, których ukoronowaniem będzie zaliczenie naszej uczelni w poczet akademii.

W związku z tym nasze zdumienie i niedowierzanie budzi procedowanie projektu ustawy o utworzeniu Akademii Zamojskiej, złożonego przez grupę posłów reprezentowanych przez pana posła Sławomira Zawiślaka. Projektu przygotowanego przez grupę inicjatywną, na czele której stoi pan prof. Wojciech Kolanowski. Projektu, chciałbym to podkreślić, który nie był konsultowany z władzami naszej uczelni. Organów uczelni nie proszono o opinię na jego temat.

Szanowni państwo, w dniu 5 maja odbyło się wspólne posiedzenie Rady i Senatu Uczelni Państwowej im. Szymona Szymonowica w Zamościu, podczas którego wymienione organy kolegialne zajęły stanowisko. Treść stanowiska przesłaliśmy na ręce pani marszałek Sejmu Elżbiety Witek, przesłaliśmy także do sekretariatu Komisji Edukacji,

Nauki i Młodzieży. W związku z tym nie będę przytaczał tekstu stanowiska, gdyż jest ono do przejrzenia. Chciałbym natomiast w tym momencie odnieść się do treści zawartych w projekcie ustawy, które nie zostały tutaj omówione.

Po pierwsze, wobec braku konsultacji i procesu negocjacji co najmniej dziwne jest stwierdzenie art. 4 ust. 1 w brzmieniu: „Mienie obejmujące własność i inne prawa majątkowe Uczelni staje się mieniem Akademii z dniem jej utworzenia". Oznacza to, że osoby, które zaangażowały się w utworzenie uczelni, które przez ponad szesnaście lat budowały i pomnażały jej majątek, nie mają nic do powiedzenia w tej sprawie, tylko muszą zgodzić się na bardzo krzywdzący zapis. Z drugiej strony osoby, które nigdy w żadnej formie nie wsparły uczelni w jej działaniach, uzurpują sobie prawo do przejęcia jej majątku, zarządzania uczelnią i zwalniania jej pracowników.

Może w tym miejscu przypomnę, że w 2005 roku, kiedy Rada Ministrów podjęła decyzję o utworzeniu Państwowej Wyższej Szkoły Zawodowej w Zamościu, uczelnia dysponowała dwoma pomieszczeniami w gmachu historycznej Akademii Zamojskiej przy ul. Akademickiej 8. Pokoje te były dzierżawione od I Liceum Ogólnokształcącego. Dzisiaj dysponujemy pięcioma budynkami, w których mieszczą się Instytut Humanistyczno-Medyczny, Instytut Społeczno-Ekonomiczny, Instytut Techniczno-Informatyczny, Dom Studenta i Rektorat zlokalizowany na Starym Mieście.

Szanowni państwo, po to, żeby nas, społeczność akademicką, w tym pracowników uczelni, osoby zaangażowane w jej rozwój upokorzyć, projekt omawianej ustawy w art. 5 ust. 3 stanowi, iż stosunki pracy z pracownikami wygasają po upływie trzech miesięcy od dnia wejścia w życie ustawy, jeżeli przed upływem tego terminu nie zostaną im zaproponowane nowe warunki pracy i płacy albo w razie nieprzyjęcia nowych warunków pracy i płacy. Za kuriozalny wręcz uważam art. 6, w którym twórcy projektu ustawy zabezpieczają się przed sytuacją, w której akademia nie spełni wymogu określonego w art. 16 ust. 1 ustawy z dnia 16 lipca 2018 roku – Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce, czyli straci prawo do posługiwania się nazwą „akademia". Wówczas zgodnie z ust. 3 tegoż artykułu nową nazwę akademii określi minister właściwy do spraw szkolnictwa wyższego i nauki w drodze rozporządzenia.

W tym miejscu chciałbym podkreślić, że projekt ustawy jest niezgodny z zapisami ustawy – Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce, która ma charakter ustawy systemowej. O tym, że tak jest – odniosę się do pewnych wypowiedzi, które padły w tym miejscu – świadczy chociażby odpowiedź z dnia 15 grudnia na interpelację poselską nr 15024 złożoną przez pana posła Sławomira Zawiślaka do ministra nauki i szkolnictwa wyższego w sprawie reaktywacji Akademii Zamojskiej. W odpowiedzi podsekretarz stanu w Ministerstwie Nauki i Szkolnictwa Wyższego pani Anna Budzanowska stwierdza, że uczelnia jest uczelnią akademicką, jeżeli prowadzi działalność naukową i posiada kategorię naukową A+, A albo B+ w co najmniej jednej dyscyplinie naukowej, ponieważ wyraz akademia jest zastrzeżony dla nazwy uczelni akademickiej. Natomiast w okresie od 1 października 2018 roku do 31 grudnia 2022 roku zmiana uczelni na uczelnię, która w swojej nazwie używa wyrazu „akademia", może nastąpić na podstawie art. 194 ust. 2 ustawy z dnia 3 lipca 2018 roku – Przepisy wprowadzające ustawę – Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce. Stosuje się tu przepisy art. 3 ustawy z dnia 27 lipca 2005 roku. Wyraz „akademia" może być używany w nazwie uczelni, której jednostki organizacyjne posiadają co najmniej dwa uprawnienia do nadawania stopnia naukowego doktora. Przypomnę, że Uczelnia Państwowa im. Szymona Szymonowica w Zamościu takich uprawnień nie posiada.

Projekt ustawy w naszej opinii narusza również zasady praworządności. Po wejściu w życie ustawy z dnia 16 lipca 2018 roku – Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce wiele uczelni podjęło działania w kierunku zmiany nazwy. Jedną z pierwszych była Państwowa Wyższa Szkoła Zawodowa im. Jana Amosa Komeńskiego w Lesznie, która uchwałą senatu nr 62/2018 z 13 grudnia 2018 roku wystąpiła z wnioskiem o zmianę nazwy na Publiczną Uczelnię Zawodową „Academia Comeniana" w Lesznie.

W odpowiedzi z upoważnienia ministra sekretarz stanu w ministerstwie pan Piotr Müller stwierdza między innymi, że w nazwach uczelni zawodowych, jaką jest Uczelnia Państwowa w Zamościu, nie wprowadza się takich wyrazów jak „akademia", „politech-

nika", „uniwersytet", które są zastrzeżone dla nazw uczelni akademickich. Tym samym nazwy publicznych uczelni zawodowych nie mogą sugerować lub zawierać wyrazów wskazujących na inne typy uczelni. Zresztą stanowisko to zostało powtórzone w piśmie skierowanym przez ministra nauki i szkolnictwa wyższego do rektorów publicznych uczelni zawodowych z dnia 1 lutego 2019 roku. Dzisiaj okazuje się, że inne prawo obowiązuje rektorów i senaty uczelni, a inne posła czy posłów, którzy mogą wprowadzać pod obrady komisji sejmowej projekt ustawy niezgodny z zapisami obowiązującej ustawy – Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce.

W opinii społeczności akademickiej naszej uczelni złożony projekt ustawy o utworzeniu Akademii Zamojskiej jest sprzeczny z zasadą wolności uprawiania nauki. Z uwagi na brak opinii organów Uczelni Państwowej im. Szymona Szymonowica w Zamościu jest sprzeczny ze swobodą dyskutowania poglądów, wolnością poszukiwania i dochodzenia do prawdy, czyli jest niezgodny z zapisami Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej. Projekt oraz sposób wprowadzenia projektu podważają zapisy statutu, którego § 4 stanowi, że uczelnia jest autonomiczna we wszystkich obszarach swojego działania na zasadach określonych w ustawie.

Szanowni państwo posłowie, członkowie Komisji Edukacji, Nauki i Młodzieży, na str. 3 uzasadnienia w akapicie drugim jest napisane, cytuję: „Komitet podjął również rozmowy z władzami zamojskiej państwowej wyższej szkoły zawodowej". Jest to nieprawda. Jeszcze raz podkreślam, że przedstawiony projekt ustawy z władzami uczelni ani jej organami nie był konsultowany ani nie proszono ich o jego ocenę. Poza tym uczelnia od 1 września 2019 roku zmieniła nazwę na Uczelnię Państwową im. Szymona Szymonowica w Zamościu, a więc nie była to państwowa wyższa szkoła zawodowa.

Uzasadnienie zawiera wiele górnolotnych sformułowań i zwrotów. W uzasadnieniu reaktywacji czytamy, iż głównym celem jest kształcenie oparte na nauce historii, pogłębionych polskich studiach humanistycznych i społecznych, tworzonych w duchu realizmu filozoficznego oraz chrześcijańskiej tradycji narodowej. Podzielamy owe poglądy. Na uczelni kształcimy i wychowujemy młodzież w poszanowaniu prawa i sprawiedliwości. Składając ślubowanie, nasi studenci zobowiązują się do zdobywania wiedzy i rozwoju własnej osobowości, do przestrzegania prawa i obyczajów akademickich, do dbania o godność i honor studenta Uczelni Państwowej im. Szymona Szymonowica w Zamościu. Przygotowując oferty kształcenia i kierunki studiów, badamy potrzeby lokalnego rynku pracy, konsultujemy z pracodawcami przygotowanie modułów kształcenia i opracowanie efektów kształcenia się, które powinni osiągnąć nasi studenci.

Chciałbym powiedzieć, szanowni państwo, że zarówno Uczelnia Państwowa im. Szymona Szymonowica w Zamościu, jak i grupa inicjatywna pod kierunkiem pana posła Sławomira Zawiślaka dążą do powstania w Zamościu uczelni, która zasługiwałaby na miano Akademii Zamojskiej. Różnica pomiędzy nami polega na tym, że tylko w ostatnim roku, co chciałbym podkreślić, uczelnia otworzyła jeden nowy potrzebny do rozwoju tego regionu kierunek – informatykę. Wystąpiła naprzeciw oczekiwaniom społecznym i uzyskała pozwolenie na kształcenie na studiach II stopnia na kierunku pielęgniarstwo. Na prośbę studentów i pracowników kierunku bezpieczeństwo narodowe przygotowała wniosek o pozwolenie na kształcenie studentów na II stopniu na kierunku bezpieczeństwo narodowe. Przeprowadziła rozbudowę i modernizację budynku przy ul. Hrubieszowskiej pod Monoprofilowe Centrum Symulacji Medycznych i pozyskała środki na zakup sprzętu na wyposażenie centrum. Ponadto w trudnym okresie pandemii sprawnie przestawiła swoją działalność dydaktyczną na kształcenie zdalne i hybrydowe, dostosowując do tego bazę dydaktyczną i infrastrukturę informatyczną.

W tym czasie, dla porównania, komitet inicjatywny, na czele z panem posłem Sławomirem Zawiślakiem i panem prof. Wojciechem Kolanowskim, stworzył projekt ustawy o powołaniu Akademii Zamojskiej, niezgodny z zapisami ustawy z dnia 20 lipca 2018 roku – Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce, nad którym dzisiaj jest prowadzona dyskusja.

Szanowni państwo, rada uczelni i senat oświadczają, że prowadzą i będą kontynuować działania zmierzające do spełnienia wymogów ustawowych w celu uzyskania statutu Akademii Zamojskiej. Rada uczelni i senat, społeczność akademicka naszej uczelni wyrażają stanowczy sprzeciw wobec zapisów zawartych w projekcie ustawy. Wyrażają

przekonanie, że Sejm Rzeczypospolitej Polskiej nie przyjmie ustawy niezgodnej z zapisami ustaw systemowych w zakresie szkolnictwa wyższego, jak i postanowieniami Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej. Dziękuję za uwagę.

Przewodnicząca poseł Mirosława Stachowiak-Różecka (PiS):

Dziękuję. Panie ministrze Wojciechu Murdzku, bardzo proszę.

Sekretarz stanu w Ministerstwie Edukacji i Nauki Wojciech Murdzek:

Szanowni państwo, oczywiście otrzymaliśmy przedmiotowy projekt ustawy. Dokonaliśmy głębokiej analizy projektu. Zapoznaliśmy się także z opisem inicjatyw trwających wiele lat. Po analizie projektu wyrażamy poparcie dla projektu, dla jego przyjęcia. Przeanalizowaliśmy również uwagi legislacyjne. Praktycznie podtrzymujemy wersję w brzmieniu poselskim. Dwie uwagi mające stricte legislacyjny charakter, niewymagające poprawki uznajemy za zasadne. Jeżeli będzie potrzeba, wskażę które.

Wyrażamy głęboką nadzieję na dwie rzeczy, na kontynuowanie jednak jeszcze dialogu społecznego, żeby pozyskać wszystkich jako sojuszników powstania Akademii Zamojskiej. Po drugie, mamy nadzieję, że przy kolejnej ewaluacji współpraca ta zaowocuje spełnieniem postawionego w projekcie warunku jakościowego. Tak przewidzieli to wnioskodawcy, wyrażając troskę o jak najlepszą jakość. Projekt ma charakter zmiany jednostkowej. Nie jest projektem, który byłby w tym względzie precedensem. Precedensy już mieliśmy. Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca poseł Mirosława Stachowiak-Różecka (PiS):

Dziękuję. Szanowni państwo, zakończyliśmy pierwsze czytanie. Pan poseł Marcin Kulasek złożył, jak rozumiem, wniosek formalny, który polega na tym, że będziemy głosować, żeby...

Poseł Piotr Borys (KO):

Zadaliśmy pytania wnioskodawcy.

Przewodnicząca poseł Mirosława Stachowiak-Różecka (PiS):

Aha, przepraszam. Dobrze. Bardzo proszę, panie pośle.

Poseł Sławomir Zawiślak (PiS) – spoza składu Komisji:

Słychać mnie? Pani przewodnicząca, Wysoka Komisjo, dziękuję za wszystkie głosy. W debacie publicznej każdy głos jest bardzo cenny. Chciałbym się odnieść do pewnych tematów. Szanowni państwo, zgromadzeni panie posłanki i panowie posłowie, jestem zdumiony wypowiedzią pana rektora Państwowej Wyższej Szkoły Zawodowej, jak również treścią pisma, do którego oczywiście nie będę się odnosił.

Chciałbym powiedzieć tylko jedno. Od momentu powstania społecznego komitetu, który działał w przestrzeni publicznej, dlatego że robił spotkania – zaraz wrócę do tych najważniejszych – toczyła się publiczna debata w mediach. Nasz komitet od samego początku zabiegał o spotkania i dyskusję na temat projektu z władzami Państwowej Wyższej Szkoły Zawodowej. Dysponuję pismem profesora wymienionego przez pana rektora w trakcie dzisiejszej wypowiedzi. Faktem jest, że spotykaliśmy się dwukrotnie u prezydenta miasta Zamościa zarówno z panem rektorem, jak i z panem kanclerzem uczelni. Jeżeli mamy mówić dokładnie, to uwagi te wymieniłem, dlatego że po prostu było troszeczkę inaczej.

Oczywiście można uważać, że trzeba rozmawiać od rana do nocy, tylko problem jest taki, że z rozmów, które wtedy zrobiliśmy... Była dyskusja, żebyśmy się spotykali, tylko że jedna strona nie miała ochoty na spotykanie się, co nie oznacza, że w projekcie nie są uwzględnione uwagi środowiska naukowego, dlatego że są, także środowiska związanego w szerokim rozumieniu z Państwową Wyższą Szkołą Zawodową w Zamościu. Taka jest odpowiedź dla pana posła, który zadał mi pytania. Mamy na to dowody, także w mediach, pisma itd. Nie wyobrażaliśmy sobie braku kontaktu z uczelnią w tak ważnym temacie.

Jeżeli chodzi o inne aspekty dyskusji dotyczące uwag zamieszczonych w różnych dokumentach do ustawy, o kwestię oceny uzasadnienia, skoro to wybrzmiało, chciałbym państwu przypomnieć, w odniesieniu do funkcjonującego w Rzeczypospolitej Polskiej

prawa, że 31 marca 2016 roku, kiedy toczyła się dyskusja na temat utworzenia akademii w Gorzowie Wielkopolskim, o czym mówił pan poseł Kurzępa... Zresztą projekt ustawy jest absolutnie tożsamy, podobny do projektu, który był procedowany w 2016 roku. Przewodniczącym Komisji był wtedy pan poseł Rafał Grupiński, wypowiadali się przedstawiciele rządu. Tamten projekt przeszedł w Komisji zdecydowaną większością głosów. Na sali sejmowej, z tego co pamiętam, 405 posłów poparło tamten projekt ustawy ponad podziałami politycznymi. Kiedy sięgam do stenogramu z dyskusji na posiedzeniu Komisji, miło mi przeczytać pewne uwagi, które posłowie wówczas podnosili, pokazując przykład Zamościa jako miejsca, które jest ważne dla nauki polskiej. Rozumiałem, że jest to także zachęta dla nas nie tylko w aspekcie historycznym, ale też w aspekcie odnowienia uczelni. Wtedy ustawa została zaaprobowana w duchu, o którym wspomniał pan minister.

Szanowni państwo, nie jest to łamanie uwarunkowań Konstytucji nauki, nie jest to zmiana systemowa, ale zmiana jednostkowa, która jest realizacją oczekiwań społecznych. Przypominam o powszechnej chęci ze strony samorządowców i innych, żeby ustawa powstała. Oczywiście nasz projekt jest troszkę bardziej rygorystyczny, dlatego że jest wyraźnie zapisane, że jest ileś lat, kilka lat do przejścia drugiej ewaluacji. Gdyby ona nie nastąpiła, chociaż wierzę, że nastąpi, uczelnia traci nazwę Akademii Zamojskiej.

W 2016 roku Komisja zastosowała sytuację zgodną z prawem, wyjątkową, którą także nazwali legislatorzy. Bardzo proszę posłów o to, żeby jednak wziąć to pod uwagę dla dobra rozwoju szkolnictwa wyższego w naszym kraju. Nie ukrywam, że wypowiadam się bardzo spokojnie. Wiele wypowiedzianych elementów mogłoby mnie wzruszyć. Nie zrobię tego chociażby z szacunku dla samorządowców, dla tych wszystkich osób, które prosiły, żeby projekt spokojnie przedstawić. Bardzo się cieszę, że wbrew niektórym opiniom pan rektor podziela poglądy co do zapisów kierunków ustawy, kierunków kształcenia. Jest to ważne. Na pewno mamy tutaj punkt styczny.

W związku z tym, jak powiedziałem wcześniej, w imieniu grupy posłów bardzo uprzejmie proszę o przegłosowanie projektu, który da szansę rozwoju szkolnictwa wyższego w Zamościu. Gdybyście państwo przejrzeli ranking szkół wyższych w Polsce, zobaczylibyście, jaka jest pozycja Zamościa. Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca poseł Mirosława Stachowiak-Różecka (PiS):

Dziękuję. Wracamy do wniosków formalnych. Państwo posłowie łączący się zdalnie: halo, halo, uwaga. Za chwilkę będzie głosowanie. Proszę się przygotować. W pierwszej kolejności...

Honorowy przewodniczący Konferencji Rektorów Akademickich Szkół Polskich prof. dr hab. inż. Jan Szmidt:

Przepraszam bardzo, czy goście nie mają prawa głosu?

Przewodnicząca poseł Mirosława Stachowiak-Różecka (PiS):

Ale nie mam zgłoszenia.

Honorowy przewodniczący KRASP prof. dr hab. inż. Jan Szmidt:

Było zgłoszenie. Mam to na piśmie. Było wysłane, że Konferencja Rektorów Akademickich Szkół Polskich prosi o możliwość wypowiedzenia się.

Przewodnicząca poseł Mirosława Stachowiak-Różecka (PiS):

Przepraszam bardzo. Jeżeli chce pan zabrać głos, proszę powiedzieć, że chce pan zabrać głos. Nie dyskutujmy, czy mam zgłoszenie na piśmie.

Honorowy przewodniczący KRASP prof. dr hab. inż. Jan Szmidt:

Dobrze. Ma pani rację. Absolutnie tak, pani przewodnicząca.

Przewodnicząca poseł Mirosława Stachowiak-Różecka (PiS):

Świetnie. Już chwileczkę.

Honorowy przewodniczący KRASP prof. dr hab. inż. Jan Szmidt:

Jeżeli jest to możliwe, chętnie powiedziałbym dwa słowa.

Przewodnicząca poseł Mirosława Stachowiak-Różecka (PiS):

Jest to możliwe. Bardzo proszę przedstawić mi pana.

Honorowy przewodniczący KRASP prof. dr hab. inż. Jan Szmidt:

Moje nazwisko Jan Szmidt. W tej chwili jestem honorowym, a do niedawna byłem przewodniczącym Konferencji Rektorów Akademickich Szkół Polskich w randze wiceprzewodniczącego. Z ramienia prezydium poproszono mnie, żeby dzisiaj uczestniczyć w posiedzeniu.

Przewodnicząca poseł Mirosława Stachowiak-Różecka (PiS):

Bardzo proszę, panie profesorze.

Honorowy przewodniczący KRASP prof. dr hab. inż. Jan Szmidt:

Czy mogę teraz zabrać głos?

Przewodnicząca poseł Mirosława Stachowiak-Różecka (PiS):

Tak. Bardzo proszę także o zwięzłość, jeżeli mogę.

Honorowy przewodniczący KRASP prof. dr hab. inż. Jan Szmidt:

Dobrze. Postaram się. Nie będę powtarzał, dlatego że padło bardzo wiele argumentów, szczególnie ze strony jego magnificencji pana rektora Uczelni Państwowej im. Szymona Szymonowica w Zamościu czy posła sprawozdawcy. Bardzo dziękuję. Myślę, że to wszystko można zrobić, tylko dlaczego robimy to w taki sposób, że nie czekamy na ewaluację, która będzie za rok? Okaże się wówczas, czy zgodnie z prawem uczelnia może uzyskać prawa akademii. Wtedy będzie akademią. To po pierwsze.

Po drugie, dlaczego robimy to czyimś kosztem? Myślę, że zwalnianie wszystkich pracowników, których nie potwierdzimy w ciągu trzech miesięcy, to bardzo zły model – nie będę powtarzał, dlatego że pani przewodnicząca prosiła o zwięzłość. Jest to bardzo zły model dla młodzieży. Młodzież będzie zdezorientowana. Będzie akademia, która nie spełnia warunków akademii. Młodzież idzie studiować na uczelni, która naprawdę nie ma uprawnień – nie wyższej, dlatego że uczelnia to uczelnia, szkoła wyższa to uczelnia, która z definicji jest wyższa. Poczekajmy rok, aż będzie miała uprawnienia.

Gdzie się państwo tak spieszycie? O co chodzi? Powiem szczerze, panie ministrze, że zupełnie nie wiem, po co to ministrowi i ministerstwu, żeby robić kolejny podobno nie-precedens. Jeden już był – mówimy o Gorzowie Wielkopolskim. Też mieliśmy takie zdanie. Jest to zły sygnał, zły sygnał dla młodzieży, zły sygnał dla społeczeństwa. Tam, gdzie tworzy się prawo, tam, gdzie kształci się młodzież do tworzenia prawa, czyli na uczelniach, pierwszą rzeczą, wtedy kiedy mamy dla mnie nieznany powód poza tym, że powinna powstać taka uczelnia... Wszyscy to mówiliśmy i będziemy mówili. Chciałbym dodać, że pochodzę z Biłgoraja, z Zamojszczyzny. Moja rodzina od lat tam pracuje. Tworzyła kulturę i ten region. Ja też w tym uczestniczę.

Pani przewodnicząca, szanowni państwo, myślę, że projekt jest bardzo cenny, ale nie w takiej formie. Wszyscy zgadzali się, żeby powstał, jak mówił pan poseł sprawozdawca. Ciekawe, czy zgadzaliby się również wówczas, gdyby znali szczegółowe zapisy, które prowadzą do tego, do czego prowadzą. Uważam, że ani państwu posłom, ani nam jako Konferencji Rektorów Akademickich Szkół Polskich, ani całemu środowisku naukowemu szkolnictwa wyższego nie jest potrzebna przedwczesna realizacja tego. Kiedy będziecie państwo mieli uprawnienia, z wielką przyjemnością będę orędownikiem, żeby taka akademia powstała. Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca poseł Mirosława Stachowiak-Różecka (PiS):

Dziękuję. Bardzo też dziękuję za zwięzłość. Jeszcze raz, szanowni państwo, żeby formalności stało się zadość, stwierdzam zakończenie pierwszego czytania projektu ustawy z druku nr 1101. Przechodzimy do głosowań nad wnioskami formalnymi.

W pierwszej kolejności mamy wniosek formalny zgłoszony przez panią poseł Barbarą Nowacką o odrzucenie projektu ustawy. Ten wniosek jest najdalej idący, więc przegłosujemy go w pierwszej kolejności. Jeszcze raz, szanowni państwo posłowie, proszę o uwagę. Przystępujemy do głosowania.

Kto z państwa jest za przyjęciem wniosku zgłoszonego przez panią poseł Barbarą Nowacką o odrzucenie projektu ustawy? Dziękuję. Kto z państwa posłów jest przeciwny przyjęciu wniosku zgłoszonego przez panią poseł Barbarą Nowacką? Kto z państwa jest przeciwny? Dziękuję. Kto wstrzymał się od głosu? Dziękuję. Jest duże opóźnienie, wobec czego jeszcze chwilka. Bardzo proszę o wyniki. Głosowało 29 posłów. Za przyjęciem wniosku głosowało 11 posłów, 17 było przeciwnych, 1 poseł wstrzymał się od głosu. Stwierdzam, że wniosek został odrzucony. Dziękuję.

Wobec tego przechodzimy do głosowania wniosku zgłoszonego przez pana posła Marcina Kulaska, który proponuje w swoim wniosku, żeby projekt przekazać do procedowania do podkomisji stałej do spraw nauki i szkolnictwa wyższego. Przystępujemy do głosowania. Szanowni państwo, proszę o uwagę.

Kto z państwa jest za przyjęciem wniosku zgłoszonego przez pana posła Marcina Kulaska? Dziękuję. Kto jest przeciwny przyjęciu wniosku zgłoszonego przez pana posła Marcina Kulaska? Kto jest przeciwny? Dziękuję. Kto wstrzymał się od głosu?

Rzeczywiście, szanowni państwo, mam megaruch po stronie posłów, którzy zgłupieli przed ekranami, wpatrując się głęboko w oczy pana posła.

Poseł Piotr Borys (KO):

Może głębsza refleksja.

Przewodnicząca poseł Mirosława Stachowiak-Różecka (PiS):

Dlatego zgłaszam wniosek formalny o reasumpcję tego głosowania. Dobrze?

Poseł Piotr Borys (KO):

Którego?

Przewodnicząca poseł Mirosława Stachowiak-Różecka (PiS):

Reasumpcję drugiego, dlatego że nie było widać prezydium. Z pierwszym nie było problemów. Widocznie miałam włączony mikrofon. Tak? Zgadzacie się państwo?

Poseł Piotr Borys (KO):

Głosujemy za.

Przewodnicząca poseł Mirosława Stachowiak-Różecka (PiS):

Nie będziemy sobie tutaj robić... Szanowni państwo, którzy teraz widzą i słyszą mnie zdalnie: powtórzymy głosowanie, ponieważ kamera nie pokazywała prezydium i sali z głosującymi posłami, tylko pana posła wnioskodawcę. Powtarzamy więc głosowanie nad wnioskiem formalnym. Zresetujmy głosowanie. Powtarzamy głosowanie nad wnioskiem formalnym zgłoszonym przez pana posła Marcina Kulaska, polegającym na przekazaniu procedowania nad projektem do podkomisji. Czy jesteśmy gotowi? Dobrze.

Poseł Barbara Nowacka (KO):

Ja nie głosowałam? Przecież siedzę na sali.

Poseł Piotr Borys (KO):

Pierwszego wniosku.

Poseł Barbara Nowacka (KO):

Własnego wniosku.

Przewodnicząca poseł Mirosława Stachowiak-Różecka (PiS):

Poczekajcie, zaraz sprawdzimy. Teraz zakończmy to głosowanie.

Poseł Piotr Borys (KO):

Musimy wnieść o reasumpcję.

Poseł Krystyna Szumilas (KO):

Powinna być zrobiona reasumpcja pierwszego głosowania, ponieważ tutaj...

Poseł Piotr Borys (KO):

... nie uwzględniono głosu pani poseł.

Poseł Marcin Kulasek (Lewica):

Sprawdź, czy ja zagłosowałem, dlatego że ja też głosowałem przez...

Poseł Piotr Borys (KO):

Wnioskodawca nie.

Poseł Barbara Nowacka (KO):

Ty zagłosowałeś.

Poseł Marcin Kulasek (Lewica):

Ja głosowałem za pomocą urządzenia, chociaż mogłem przez tablet.

Poseł Piotr Borys (KO):

Powinna być reasumpcja głosowania.

Przewodnicząca poseł Mirosława Stachowiak-Różecka (PiS):

Szanowni państwo, jak macie wątpliwości i widzicie czarno na białym, możemy jeszcze raz powtórzyć pierwsze głosowanie.

Poseł Zbigniew Dolata (PiS):

Rzeczywiście pani poseł Nowacka jest jako...

Poseł Barbara Nowacka (KO):

... niegłosująca.

Poseł Zbigniew Dolata (PiS):

Tak, niegłosująca.

Przewodnicząca poseł Mirosława Stachowiak-Różecka (PiS):

Dobrze, tylko żebyśmy wiedzieli, z czego to wynika. Może jest jakiś poseł, który nie głosuje i nawet tego nie wie, gdyż siedzi przy tablecie. Może jest to jakiś poważniejszy problem techniczny.

Szanowni państwo, mamy problemy techniczne przy głosowaniu. Mówię to do posłów, którzy obserwują nas zdalnie. Musimy więc powtórzyć oba głosowania. Za chwilę je ogłoszę. Zrobimy dwie minuty, pięć minut technicznej przerwy, żeby sprawdzić, z czego wynikają trudności. Wrócimy do głosowań i będziemy je powtarzać. Dziękuję.

[Po przerwie]

Przewodnicząca poseł Mirosława Stachowiak-Różecka (PiS):

Szanowni państwo, proszę o uwagę i koncentrację. Gdyby na bieżąco w trakcie głosowania ktoś zauważył, że znowu nam się chochlik pojawia i nie widzicie państwo stołu prezydialnego, proszę dzwonić. Mam jednak nadzieję, że teraz już wszystko będzie w porządku. Przeprowadzamy reasumpcję obu głosowań.

Pierwszy, najdalej idący wniosek formalny zgłoszony przez panią poseł Barbarą Nowacką to wniosek o odrzucenie projektu ustawy. Głosujemy.

Kto z państwa jest za przyjęciem wniosku formalnego zgłoszonego przez panią poseł Barbarą Nowacką? Głosujemy. Kto jest za? Dziękuję. Kto z państwa jest przeciwny wnioskowi zgłoszonemu przez panią poseł Barbarą Nowacką? Głosujemy sprzeciw. Dziękuję.

Poseł Piotr Borys (KO):

My za.

Przewodnicząca poseł Mirosława Stachowiak-Różecka (PiS):

Kto wstrzymał się od głosu?

Poseł Piotr Borys (KO):

To Zamoyski z zaświatów grzmi.

Poseł Zbigniew Dolata (PiS):

Zamoyski kibicuje temu projektowi.

Poseł Katarzyna Lubnauer (KO):

Robienie na siłę uczelni, które nie spełniają warunków, jest...

Przewodnicząca poseł Mirosława Stachowiak-Różecka (PiS):

Dziękuję. Głosowało 34 posłów. Za przyjęciem wniosku głosowało 15 posłów, 19 było przeciwnych, nikt nie wstrzymał się od głosu. Stwierdzam, że wniosek został odrzucony. Dziękuję.

Przystępujemy do powtórki głosowania nad wnioskiem – to już trzeci raz – pana posła Marcina Kulaska. Wniosek polega na tym, że pan poseł wnosi, żeby procedowanie nad projektem przenieść do podkomisji stałej do spraw nauki i szkolnictwa wyższego. Szanowni państwo, głosujemy nad wnioskiem pana posła Marcina Kulaska.

Kto z państwa jest za przyjęciem...

Poseł Piotr Borys (KO):

Marcin Kulasek jest nie z PiS-em.

Przewodnicząca poseł Mirosława Stachowiak-Różecka (PiS):

...wniosku zgłoszonego przez pana posła Marcina Kulaska? W tej chwili głosujemy za, szanowni państwo. Dziękuję. Kto z państwa jest przeciwny? Głosujemy przeciw wnioskowi złożonemu przez pana posła Marcina Kulaska. Dziękuję. Kto wstrzymał się od głosu? Głosowało 34 posłów. Za głosowało 16 posłów, 17 było przeciwnych, 1 poseł wstrzymał się od głosu. A zatem wniosek został odrzucony. Dziękuję. Skończyliśmy głosowania.

Stwierdzam, że nie zgłosiliśmy wniosku o przeprowadzenie wysłuchania publicznego do projektu ustawy z druku nr 1101. Przechodzimy do rozpatrzenia projektu. Proponuję przejście do rozpatrzenia projektu. Jeżeli nie usłyszę sprzeciwu, uznam, że Komisja przyjęła wniosek. Przechodzimy do szczegółowego rozpatrzenia.

Tytuł. Czy są uwagi do tytułu? Nie widzę. Stwierdzam, że tytuł został rozpatrzony przez Komisję.

Art. 1. Przystępujemy do rozpatrzenia art. 1. Czy są uwagi? Tak. Bardzo proszę, Biuro Legislacyjne.

Legislator Jakub Krowiranda:

Dziękuję bardzo, pani przewodnicząca. Mamy uwagę, wątpliwość do art. 1 ust. 3, który brzmi: „Akademia jest uczelnią publiczną”. Mamy pewne wątpliwości, czy jest to norma prawna, czy informacja, ponieważ o tym, czy uczelnia jest uczelnią publiczną, decyduje art. 13 ust. 1 pkt 1 ustawy o szkolnictwie wyższym i nauce. Stanowi on, że uczelnią publiczną jest uczelnia publiczna, jeżeli jest utworzona przez organ państwa. W związku z tym, że tworzymy uczelnię w drodze ustawy, należy również uznać, że jest ona tworzona przez organ państwa. Naszym zdaniem przepis ten jest po prostu zbędny. Powtarza normę zawartą w art. 13 ustawy o szkolnictwie wyższym. Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Mirosława Stachowiak-Różecka (PiS):

Dobrze. Dziękuję. Zapytamy pana ministra. Panie ministrze.

Sekretarz stanu w MEiN Wojciech Murdzek:

Uznajemy, że zapis, nawet z komentarzem, który usłyszeliśmy, może być pozostawiony w projekcie.

Przewodnicząca poseł Mirosława Stachowiak-Różecka (PiS):

Pozostawiamy. Sugestia ministerstwa jest, żeby pozostało bez zmian. Czy ktoś z państwa chciałby jeszcze zabrać głos? Nie widzę. Skoro nikt się nie zgłasza, nie głosujemy. Stwierdzam, że w art. 1 pozostawiamy taką treść, jaka została zaproponowana w projekcie. A zatem art. 1 został rozpatrzony przez Komisję.

Art. 2. Czy ktoś zgłasza uwagi? Biuro Legislacyjne. Bardzo proszę.

Legislator Jakub Krowiranda:

Dziękuję bardzo. Pani przewodnicząca, Wysoka Komisjo, przy art. 2 należałoby zadać sobie fundamentalne pytanie, czy uczelnia w obecnie obowiązującym stanie prawnym spełnia wymogi bycia akademią. Z tego, co tłumaczył pan rektor szkoły, wynika, że nie spełnia wymogów.

Analiza przepisów wprowadzających ustawę – Prawo o szkolnictwie wyższym prowadzi do wniosku, że do dnia 31 grudnia 2022 roku w przypadku zmiany nazwy uczelni stosuje się art. 3 starej ustawy o szkolnictwie wyższym, na mocy którego wyraz „aka-

demia” może być używany tylko w stosunku do jednostki posiadającej co najmniej dwa uprawnienia do nadawania stopnia naukowego doktora. Najpierw trzeba odpowiedzieć sobie na pytanie, czy uczelnia spełnia te wymogi. Jeżeli spełnia owe wymogi, wtedy byłoby to zgodne z ustawą o szkolnictwie wyższym. Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca poseł Mirosława Stachowiak-Różecka (PiS):

Dziękuję. Panie ministrze, bardzo proszę.

Sekretarz stanu w MEiN Wojciech Murdzek:

Jest to jeden z głównych przedmiotów dyskusji. Traktujemy to tak, że projekt ustawy jest jednostkowym rozstrzygnięciem i nie zmienia systemu. Zmiana systemu wiązałaby projekt z ustawą bazową. Zapis przy tych uwagach może zostać, dlatego że wskazuje on na istotę zmiany.

Przewodnicząca poseł Mirosława Stachowiak-Różecka (PiS):

Dziękuję. Wobec tego, jak rozumiem, ministerstwo proponuje pozostawienie artykułu bez zmian. Tak?

Sekretarz stanu w MEiN Wojciech Murdzek:

Tak.

Przewodnicząca poseł Mirosława Stachowiak-Różecka (PiS):

Dziękuję. Czy ktoś z państwa chciałby jeszcze zabrać głos w sprawie tegoż artykułu? Nie widzę. Pani poseł Barbara Nowacka, proszę.

Poseł Barbara Nowacka (KO):

Jednak bardzo proszę o refleksję nad tą uwagą. To nie może być tak, że uznamy, że jest to jednostkowy przykład tak naprawdę łamania ustawy – Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce. Zastanówmy się, czy państwo zgłaszający projekt naprawdę musicie używać słowa „akademia”, czy nie możecie używać słowa „uczelnia”, skoro słowo „akademia” jest zarezerwowane? W związku z tym zgłaszam poprawkę, żeby za każdym razem, kiedy pojawiają się słowa „Akademia Zamojska”, zmienić je na „Uczelnia Zamojska”. Wtedy nie będzie to niezgodne z Prawem o szkolnictwie wyższym.

Przewodnicząca poseł Mirosława Stachowiak-Różecka (PiS):

Bardzo proszę na piśmie. Biuro Legislacyjne, bardzo proszę. Czy możemy przyjąć taką wersję, że zawsze jak pojawia się słowo „akademia”... Czy możemy automatycznie przyjąć tę propozycję?

Legislator Jakub Krowiranda:

Pani przewodnicząca.

Przewodnicząca poseł Mirosława Stachowiak-Różecka (PiS):

Mam wątpliwości, czy po prostu można to tak zrobić. O to mi chodzi. Chciałabym, żebyście państwo to potwierdzili.

Legislator Jakub Krowiranda:

Wymagałoby to głębszej analizy całego projektu.

Przewodnicząca poseł Mirosława Stachowiak-Różecka (PiS):

Właśnie.

Legislator Jakub Krowiranda:

Na szybko nie mogę z całą pewnością powiedzieć, że tak będzie dobrze. Dziękuję.

Poseł Barbara Nowacka (KO):

Ale rozumiem, że w odniesieniu do tego, jak jest teraz, pańska opinia jest, że jest źle.

Legislator Jakub Krowiranda:

Jeżeli uczelnia nie spełnia wymogu posiadania dwóch uprawnień do nadawania stopnia naukowego doktora, to nie spełnia. I w tym momencie zgodnie z ustawą nie może być nazywana akademią.

Przewodnicząca poseł Mirosława Stachowiak-Różecka (PiS):

Rozumiem, co pan do mnie mówi. Przeanalizowaliśmy ten komentarz i słyszeliśmy wypowiedź ministra. Pani poseł proponuje poprawkę, w której w całym projekcie ustawy zamienia jedno słowo na inne słowo. Mam wątpliwości, czy można to zrobić w ten sposób, czy odgórnie można założyć, że w każdym miejscu z automatu możemy przyjąć poprawkę, że zmieniamy wyraz. Moim zdaniem nie wszędzie intencje te będą spójne.

Moje pytanie do pana, panie mecenasie, jest proste. Czy można przyjąć poprawkę, która brzmi, że z automatu każdy wyraz „akademia" zamieniamy na wyraz „uczelnia"? Czy przy każdym artykule, gdzie jest taki zapis, pani poseł musi jednak odrębnie zgłosić poprawkę?

Legislator Jakub Krowiranda:

Pani przewodnicząca, proszę zwrócić uwagę na treść art. 2, który stanowi, że Uczelnia Państwowa im. Szymona Szymonowica w Zamościu, dalej zwana jest uczelnią... Trzeba by było przeredagować nie tylko poszczególne zmiany, ale również art. 2 i nazewnictwo dotychczasowej uczelni, która w ustawie zwana jest uczelnią. Systemowo to by się nie spinało. Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Mirosława Stachowiak-Różecka (PiS):

Pan poseł Dolata.

Poseł Zbigniew Dolata (PiS):

Dziękuję bardzo. Uważam, że po pierwsze poprawki nie mamy na piśmie.

Przewodnicząca poseł Mirosława Stachowiak-Różecka (PiS):

Ale pani poseł pisze. Spokojnie.

Poseł Zbigniew Dolata (PiS):

No dobrze, ale jednak był czas na to, żeby przygotować sobie poprawki. Projektu ustawy nie znamy od...

Poseł Barbara Nowacka (KO):

Nie. To jest pierwsze czytanie. Jest to dokładnie moment na przygotowanie poprawek.

Poseł Zbigniew Dolata (PiS):

Nie, nie. Chwileczkę.

Przewodnicząca poseł Mirosława Stachowiak-Różecka (PiS):

Dobrze. Panie pośle, proszę powiedzieć. Pani pisze, a pan mówi.

Poseł Zbigniew Dolata (PiS):

Uważam, że poprawki powinny być precyzyjne, powinny się odnosić do konkretnych artykułów projektu bazowego. W związku z tym nie można sobie zapisać poprawki w ten sposób, że wszędzie tam, gdzie występuje taki a taki termin, zastępujemy go innym terminem. Jest to po prostu niechlujne legislacyjnie.

Poseł Barbara Nowacka (KO):

Niechlujne legislacyjnie to jest to, co mamy przed nosem.

Przewodnicząca poseł Mirosława Stachowiak-Różecka (PiS):

Pani poseł Krystyna Szumilas, bardzo proszę.

Poseł Krystyna Szumilas (KO):

Pani przewodnicząca, pan wiceprzewodniczący jako długoletni parlamentarzysta powinien wiedzieć, że taka poprawka jest możliwa. Możemy zapisać to właśnie w taki sposób. Panie pośle, po to procedujemy powoli, starannie, żeby przyjąć ustawę, która jest zgodna z prawem. Państwo proponujecie przyjęcie ustawy, która całkowicie zaprzecza temu, co zrobiliście. Minister Gowin zaproponował zmianę ustawy o szkolnictwie wyższym, a wy teraz wbrew tej ustawie proponujecie przewrócenie tego do góry nogami. To jest bałaganiarstwo legislacyjne. To jest niepoważne. To jest traktowanie studentów, szkolnictwa wyższego, obywateli jako gorszego sortu, który nie ma nic do powiedzenia, dlatego że państwo wiecie najlepiej.

Przewodnicząca poseł Mirosława Stachowiak-Różecka (PiS):
Dziękuję. Ostatni głos. Biuro Legislacyjne.

Legislator Jakub Krowiranda:
Chciałbym jeszcze zwrócić uwagę, że obecnie szkoła jest uczelnią zawodową, więc nazewnictwo byłoby trochę niespójne. Już w tym momencie jest uczelnią. Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca poseł Mirosława Stachowiak-Różecka (PiS):
Dziękuję. Szanowna pani poseł, możemy zrobić chwilę, żeby się pani zastanowiła.

Poseł Barbara Nowacka (KO):
Wycofuję poprawkę. Zrobię ją po prostu w kolejnym czytaniu.

Przewodnicząca poseł Mirosława Stachowiak-Różecka (PiS):
Nie ma problemu. Oczywiście nie pół godziny, ale...

Poseł Barbara Nowacka (KO):
Zrobimy w kolejnym czytaniu.

Przewodnicząca poseł Mirosława Stachowiak-Różecka (PiS):
Dobrze.

Poseł Katarzyna Lubnauer (KO):
To taki bubel, że ciężko to poprawić.

Przewodnicząca poseł Mirosława Stachowiak-Różecka (PiS):
Dobrze. Wobec tego na tym etapie procedowania pani poseł na razie wycofuje się z poprawki. Przemyśli to sobie. Być może wrócimy w kolejnym czytaniu.

Jesteśmy w art. 2. A zatem artykuł pozostaje bez zmian. Rozpatrzyliśmy go w takim kształcie. Nie zgłosiliśmy i nie przyjęliśmy żadnych poprawek.

Przechodzimy do art. 3. Biuro Legislacyjne.

Legislator Jakub Krowiranda:
Dziękuję bardzo. Pani przewodnicząca, chcielibyśmy zwrócić uwagę, że przepis ten częściowo pokrywa regulację z art. 426 ustawy – Prawo o szkolnictwie wyższym, który stanowi, że nadzór nad uczelniami w zakresie zgodności działania z przepisami prawa oraz prawidłowości wydatkowania środków sprawuje minister. Jest to częściowe powtórzenie regulacji zawartej w ustawie matce.

Przewodnicząca poseł Mirosława Stachowiak-Różecka (PiS):
Dziękuję. Panie ministrze.

Sekretarz stanu w MEiN Wojciech Murdzek:
Tak, ale mamy do czynienia z różnymi uczelniami, gdzie różni ministrowie sprawują nadzór. Zależy nam, żeby szczególnie zwrócić uwagę, że akurat nad tą uczelnią nadzór sprawuje minister właściwy do spraw szkolnictwa wyższego i nauki. Proponuję wobec tego pozostawienie w projekcie dotychczasowego zapisu.

Przewodnicząca poseł Mirosława Stachowiak-Różecka (PiS):
Dziękuję. A zatem jeżeli nie ma uwag ze strony posłów, rozpatrzyliśmy art. 3 w treści, w jakiej został przedstawiony w projekcie. Pozostaje bez zmian.

Art. 4. Bardzo proszę. Biuro Legislacyjne.

Legislator Jakub Krowiranda:
Dziękuję bardzo. W art. 4 w ust. 2 proponujemy drobne przeredagowanie przepisu. Zamiast sformułowania: „przejmuje z dniem utworzenia prawa i obowiązki" chcielibyśmy zaproponować brzmienie „wstępuje w prawa i obowiązki". Myślę, że tak byłoby sensowniej. Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca poseł Mirosława Stachowiak-Różecka (PiS):
Panie ministrze.

Sekretarz stanu w MEiN Wojciech Murdzek:

Zgadzamy się z tą propozycją. Traktujemy ją jako propozycję czysto legislacyjną, niewymagającą odrębnej poprawki.

Przewodnicząca poseł Mirosława Stachowiak-Różecka (PiS):

Tak jest. Dziękuję. Jeszcze w tej samej sprawie, panie mecenasie? Bardzo proszę.

Legislator Jakub Krowiranda:

Uwaga do tego samego artykułu, tylko że do ust. 3. Wydaje się nam, że po wyrazie „bilansie" brakuje wyrazu „zamknięcia". Chodzi o to, żeby przepis brzmiał: „Stan gospodarki finansowej Uczelni zostanie wykazany w bilansie zamknięcia sporządzonym przez Uczelnię na dzień poprzedzający dzień jej zniesienia". Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca poseł Mirosława Stachowiak-Różecka (PiS):

Panie ministrze.

Sekretarz stanu w MEiN Wojciech Murdzek:

Bilans jest zgodny z ustawą o rachunkowości. Jak widać, w ostatnim zdaniu jest użyte sformułowanie: „Bilans zamknięcia Uczelni staje się bilansem otwarcia Akademii". Proponujemy pozostawienie w dotychczasowym brzmieniu.

Przewodnicząca poseł Mirosława Stachowiak-Różecka (PiS):

Dziękuję. Wobec tego podsumowanie, jeżeli chodzi o art. 4. Przyjmujemy uwagę Biura Legislacyjnego dotyczącą ust. 2, która polega na zastąpieniu słowa „przejmuje" słowem...

Legislator Jakub Krowiranda:

...„wstępuje w prawa i obowiązki".

Przewodnicząca poseł Mirosława Stachowiak-Różecka (PiS):

Tak, wstępuje w prawa i obowiązki. Reszta treści w artykule pozostaje bez zmian. Stwierdzam zatem, że z uwagą Biura Legislacyjnego, którą przyjmujemy, rozpatrzyliśmy art. 4.

Art. 5. Biuro Legislacyjne. Może najpierw pani poseł. Pani poseł Krystyna Szumilas.

Poseł Krystyna Szumilas (KO):

Po pierwsze, mam pytanie do Biura Legislacyjnego. W ust. 1 pkt 1 jest mowa o tym, że pracownicy zatrudnieni w uczelni stają się pracownikami akademii. Jest tu przywołany przepis Kodeksu pracy. Proszę przypomnieć, o czym stanowi ów przepis Kodeksu pracy. Mam też drugie pytanie.

Przewodnicząca poseł Mirosława Stachowiak-Różecka (PiS):

OK. Dziękuję. Panie mecenasie, bardzo proszę.

Legislator Jakub Krowiranda:

Dziękuję bardzo. Mieliśmy zwrócić na to uwagę w dalszej części. W zasadzie jest to uwaga do ust. 3. Art. 23^{1} § 1 Kodeksu pracy stanowi, że w razie przejścia zakładu pracy lub jego części na innego pracodawcę staje się on z mocy prawa stroną w dotychczasowych stosunkach pracy, z zastrzeżeniem przepisów § 5. To także budzi naszą wątpliwość w kontekście ust. 3, który stanowi, że stosunki pracy z pracownikami wygasają po upływie trzech miesięcy od dnia wejścia w życie ustawy. Naszym zdaniem jest to sprzeczne z art. 23^{1} § 1, który stanowi, że nowy podmiot z mocy prawa wstępuje w prawa i obowiązki dotychczasowego. Teraz jest pytanie, czy ust. 3 w art. 5 stanowi lex specialis wobec art. 23^{1} § 1? Jest to pytanie do ministerstwa. Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca poseł Mirosława Stachowiak-Różecka (PiS):

Tak jest. Dziękuję. Jeszcze pani poseł Krystyna Szumilas.

Poseł Krystyna Szumilas (KO):

No właśnie. Z jednej strony w projekcie jest mowa o tym, że pracownicy automatycznie stają się pracownikami uczelni. W tym samym artykule dodaje się ustęp, w którym skraca się... tak naprawdę wyrzuca się ich pracy po trzech miesiącach. Wnoszę o skreślenie ust. 3 w tym artykule. Nie może być tak, że ustawą poselską zmieniamy Kodeks pracy zabezpieczający prawa pracowników.

Przewodnicząca poseł Mirosława Stachowiak-Różecka (PiS):

Dobrze. Panie mecenasie, czy możemy przyjąć taką poprawkę?

Legislator Jakub Krowiranda:

To Wysoka Komisja decyduje, jakie poprawki chce przyjmować. To nie moja rola to oceniać.

Mam jeszcze jedną uwagę dotyczącą ust. 3 w kontekście wejścia w życie projektu ustawy, dlatego że ust. 3 stanowi, że stosunki pracy wygasają po upływie trzech miesięcy od dnia wejścia w życie ustawy. Proszę jednak zwrócić uwagę na termin, w którym tworzy się akademię. Jest to dzień 1 września 2021 roku. Może powstać sytuacja, że wygasną stosunki pracy części pracowników, którym nie zaproponuje się nowych warunków, a jeszcze nie będzie utworzona akademia, którą tworzy się z dniem 1 września 2021 roku. Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca poseł Mirosława Stachowiak-Różecka (PiS):

OK. Dziękuję. Panie ministrze, bardzo proszę o rozjaśnienie tych wszystkich wątpliwości.

Sekretarz stanu w MEiN Wojciech Murdzek:

W ust. 3 jest wyraźnie przekazana wola wnioskodawców pozostawienia możliwości ostatecznej decyzji dla władz, nowych władz uczelni. Takie rozwiązania były już stosowane przy innych zmianach legislacyjnych, chociażby dotyczących Polskiej Komisji Akredytacyjnej czy służby cywilnej. A zatem nie jest to rozwiązanie sprzeczne czy nie do przyjęcia. Dla nas jest akceptowalne. Zależy od woli wnioskodawców. Według opinii ministerstwa zapis ten może zostać.

Przewodnicząca poseł Mirosława Stachowiak-Różecka (PiS):

Dobrze. Rozumiem, że według opinii ministerstwa pozostaje cały zaproponowany art. 5. Do głosowania mamy poprawkę zgłoszoną przez panią poseł Krystynę Szumilas. Proszę króciutko.

Poseł Krystyna Szumilas (KO):

Pani przewodnicząca, to naprawdę skandaliczna wypowiedź ministra: „Według woli wnioskodawców...”. Wnioskodawcy tak naprawdę nie decydują o przekształceniu uczelni w akademię, ponieważ jest to niemożliwe w świetle prawa, ale chcą pozbyć się pracowników. Minister Czarnek chce przejąć uczelnię. Jest to zamach na samorządność uczelni. Dokładnie to państwo chcecie zrobić.

Przewodnicząca poseł Mirosława Stachowiak-Różecka (PiS):

Dziękuję. Przechodzimy do głosowania nad poprawką zgłoszoną przez panią poseł Krystynę Szumilas. W art. 5 wykreślamy ust. 3. Głosujemy. Wszyscy gotowi? Dziękuję. Jesteśmy gotowi. A zatem, szanowni państwo, głosujemy nad poprawką, którą zgłosiła pani poseł Krystyna Szumilas.

Kto z państwa jest za przyjęciem poprawki zgłoszonej przez panią poseł Krystyna Szumilas? Dziękuję. Kto z państwa jest przeciwny przyjęciu poprawki zgłoszonej przez panią poseł Krystynę Szumilas? Głosujemy przeciw poprawce zgłoszonej przez panią poseł Krystynę Szumilas. Dziękuję. Kto wstrzymał się od głosu? Dziękuję. Proszę o wyniki. Głosowało 29 posłów. 11 było za przyjęciem poprawki, 17 było przeciwnych, 1 poseł wstrzymał się od głosu. Dziękuję. Poprawka została odrzucona. Stwierdzam, że art. 5 został rozpatrzony przez Komisję.

Art. 6. Bardzo proszę. Biuro Legislacyjne.

Legislator Jakub Krowiranda:

Dziękuję bardzo. Pani przewodnicząca, Wysoka Komisjo, wydaje się nam, że przywołany w ust. 1 art. 16 ust. 1 to źle przywołany przepis. Powinien to być przepis art. 14 ust. 1, który wchodzi w życie 1 października 2022 roku, a który określa wymagania dla uczelni publicznej, która chce się stać akademicką. Dokładnie tak. Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Mirosława Stachowiak-Różecka (PiS):

Dziękuję. Panie ministrze.

Sekretarz stanu w MEiN Wojciech Murdzek:

Proponujemy pozostawienie tego brzmienia. Są to artykuły, które są ze sobą powiązane. Myślę, że wymogi można jednoznacznie zidentyfikować przy tym zapisie.

Przewodnicząca poseł Mirosława Stachowiak-Różecka (PiS):

Dziękuję. Proszę, Biuro Legislacyjne.

Legislator Jakub Krowiranda:

Przepraszam, mam jeszcze dwie uwagi, tylko że do dalszych ustępów. Odnośnie do ust. 2 wydaje się nam, że przepis ten powtarza normę zawartą w art. 15 ust. 7 ustawy – Prawo o szkolnictwie wyższym, który stanowi, że uczelnia akademicka, która w wyniku ewaluacji jakości działalności naukowej nie spełnia warunku, o którym mowa w art. 14 ust. 1, staje się uczelnią zawodową w dniu, w którym decyzję o przyznaniu tej uczelni kategorii naukowych stały się ostateczne. Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca poseł Mirosława Stachowiak-Różecka (PiS):

Dziękuję. Panie ministrze.

Sekretarz stanu w MEiN Wojciech Murdzek:

Statusu uczelni nie zmieniamy, w związku z czym nie musimy stosować tego zapisu. Podkreśla on natomiast wymóg, który był intencją wnioskodawców, wyznaczenia sobie perspektywy zachowania jakości. A zatem proponujemy pozostawić go w dotychczasowym brzmieniu – tak jak i kolejne ustępy.

Przewodnicząca poseł Mirosława Stachowiak-Różecka (PiS):

Dziękuję. Bardzo proszę. Biuro Legislacyjne.

Legislator Jakub Krowiranda:

Jeszcze podobna uwaga do ust. 3. Wydaje się nam, że jest powtórzona norma z art. 35 ust. 2 ustawy – Prawo o szkolnictwie wyższym. Dotyczy to tego, kto sprawuje nadzór. Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca poseł Mirosława Stachowiak-Różecka (PiS):

Dziękuję. Panie ministrze.

Sekretarz stanu w MEiN Wojciech Murdzek:

Tak jak już powiedziałem...

Przewodnicząca poseł Mirosława Stachowiak-Różecka (PiS):

Zostawiamy.

Sekretarz stanu w MEiN Wojciech Murdzek:

...proponujemy pozostawić go w dotychczasowym brzmieniu. Kwestię sformułowania „minister właściwy do spraw szkolnictwa wyższego” objaśniałem już w poprzednim komentarzu. Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca poseł Mirosława Stachowiak-Różecka (PiS):

Dziękuję. A zatem artykuł pozostaje bez zmian, pozostaje w takim samym kształcie. Rozpatrzyliśmy art. 6.

Przechodzimy do art. 7. Biuro Legislacyjne. Najpierw pani poseł Barbara Nowacka.

Poseł Barbara Nowacka (KO):

Mam dwie poprawki. Pierwsza dotyczy ust. 2. Proponuję brzmienie: „Pierwszego rektora Akademii powołuje senat uczelni na okres kadencji rozpoczętej 1 września”. W ust. 7 proponuję zapis w analogicznym duchu: „Pierwszy statut Akademii nadaje senat uczelni”.

Poseł Zbigniew Dolata (PiS):

Ale jeszcze nie ma senatu.

Poseł Barbara Nowacka (KO):

Jest. Proszę doczytać ust. 1.

Poseł Katarzyna Lubnauer (KO):

Jest tu wyraźnie napisane, że członkowie senatu uczelni wybrani na kadencję rozpoczętą...

Przewodnicząca poseł Mirosława Stachowiak-Różecka (PiS):
Szanowni państwo, ale tak nie dyskutujemy. Pani poseł chyba się przejęzyczyła, ponieważ nie widzę ust. 7.

Poseł Barbara Nowacka (KO):
Poprawiam, art. 7 ust. 2 i ust. 5.

Przewodnicząca poseł Mirosława Stachowiak-Różecka (PiS):
Dziękuję. Bardzo proszę. Biuro Legislacyjne.

Legislator Jakub Krowiranda:
Dziękuję bardzo. Pani przewodnicząca, mamy pewną wątpliwość dotyczącą ust. 2 i 3. Pierwsze pytanie do ministerstwa, o którą kadencję tutaj chodzi? Pierwszego rektora akademii powołuje minister właściwy do spraw szkolnictwa wyższego na okres do końca kadencji rozpoczętej 1 września. Kadencji czego?

Poseł Katarzyna Lubnauer (KO):
Kadencja wszystkich władz uczelni.

Przewodnicząca poseł Mirosława Stachowiak-Różecka (PiS):
Dobrze. I druga uwaga.

Legislator Jakub Krowiranda:
Druga uwaga dotyczy tego, że naszym zdaniem ustęp ten budzi pewne wątpliwości co do zgodności z art. 24 ust. 9 pkt 1 ustawy o szkolnictwie wyższym, który stanowi, że pierwszego rektora uczelni publicznej powołuje minister na okres roku i nawiązuje z nim stosunek pracy oraz wyznacza termin na zorganizowanie i przeprowadzenie wyborów do senatu. Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca poseł Mirosława Stachowiak-Różecka (PiS):
Dziękuję. A teraz jeszcze dwa słowa odniesienia do poprawek zaproponowanych przez panią poseł. Czy mogę prosić czy musi się pan przygotować? Wiem, pani poseł tak pisze, że jak to mówili w szkole... Prosimy o pomoc panią poseł.

Poseł Barbara Nowacka (KO):
Szanowni państwo, propozycja tak naprawdę dotyczy tego, żeby słowa „nadaje minister" albo „powołuje minister" zastąpić słowami „powołuje senat" i „nadaje senat". Chodzi o to, żeby w ust. 2 to nie minister powoływał rektora, a w ust. 5, żeby to nie minister nadawał statut.

Legislator Jakub Krowiranda:
Dobrze. Jedna uwaga do ust. 5. Trzeba zwrócić uwagę na art. 35 ust. 8 ustawy – Prawo o szkolnictwie wyższym, który stanowi, że pierwszy statut nadaje minister. Poprawka ta w pewnym sensie byłaby niezgodna z art. 35 ust. 8 ustawy o szkolnictwie wyższym i nauce. Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Mirosława Stachowiak-Różecka (PiS):
A w drugiej formalnie wszystko jest w porządku.

Legislator Jakub Krowiranda:
Formalnie tak. To już jest decyzja Komisji.

Przewodnicząca poseł Mirosława Stachowiak-Różecka (PiS):
Poprawka dotycząca ust. 5 jest OK, ma pan natomiast wątpliwość co do ust. 2. Czy pani poseł wycofuje poprawkę, czy będziemy...

Legislator Jakub Krowiranda:
Odwrotnie.

Przewodnicząca poseł Mirosława Stachowiak-Różecka (PiS):
Odwrotnie.

Poseł Barbara Nowacka (KO):
Po pierwsze odwrotnie.

Przewodnicząca poseł Mirosława Stachowiak-Różecka (PiS):
Dobrze.

Poseł Barbara Nowacka (KO):
Dobrze, wycofam dotyczącą ust. 5. Jeżeli do ust. 2 nie ma pan wątpliwości, to wycofuję poprawkę dotyczącą ust. 5.

Przewodnicząca poseł Mirosława Stachowiak-Różecka (PiS):
Dobrze. Dziękuję. Pozostaje poprawka dotycząca ust. 2. Teraz jeszcze poprosimy o opinię pana ministra.

Sekretarz stanu w MEiN Wojciech Murdzek:
W tym wypadku jest sprzeciw. Powinien zostać dotychczasowy zapis. Dotychczasowy zapis odzwierciedla stosowaną praktykę wynikającą z ustawy. W przypadku powoływania uczelni za każdym razem dzieje się dokładnie tak samo, czyli rektora akademii powołuje minister, a pierwszy statut nadaje minister. Trudno sobie wyobrazić, jak mógłby zaistnieć senat uczelni, która jest nową uczelnią. Proponujemy pozostawienie w dotychczasowym brzmieniu. Przyjęcie poprawki byłoby oczywiście wbrew zapisom obowiązującej ustawy oraz dotychczasowym powszechnie stosowanym praktykom.

Przewodnicząca poseł Mirosława Stachowiak-Różecka (PiS):
Bardzo proszę, pani poseł.

Poseł Katarzyna Lubnauer (KO):
Panie ministrze, to może byście się na coś zdecydowali? Po pierwsze, w ust. 1 w art. 7 jest wyraźnie napisane, że senat, który był w poprzedniej uczelni, pozostaje bez zmian. W związku z tym mamy senat. Po drugie, jeżeli już przyjmujemy, że traktujemy to jako nowo powstałą uczelnię, to w tym momencie powinna być decyzja ministra tylko na rok z obowiązkiem zorganizowania wyborów przez osobę zatrudnioną na mocy umowy o pracę jako rektor na tymczasowy okres roku, z obowiązkiem zorganizowania oficjalnych, demokratycznych wyborów. W związku z tym to, co pan proponuje, ani nie jest zgodne z zapisem ust. 1 w art. 7, ani nie jest zgodne z obowiązującym prawem o uczelniach, z Prawem o szkolnictwie wyższym.

Przewodnicząca poseł Mirosława Stachowiak-Różecka (PiS):
Dziękuję. Biuro Legislacyjne.

Poseł Katarzyna Lubnauer (KO):
Można prosić o odpowiedź pana ministra?

Przewodnicząca poseł Mirosława Stachowiak-Różecka (PiS):
Zaraz.

Legislator Jakub Krowiranda:
Jeszcze dwie drobne uwagi, w zasadzie redakcyjne. Pierwsza uwaga. W ust. 2 mamy zapis „minister właściwy do spraw szkolnictwa wyższego”. Chyba brakuje dwóch wyrazów „i nauki”.

I jeszcze uwaga dotycząca ust. 3, gdzie mamy zapis: „rada uczelni wybrana na kadencję rozpoczętą w dniu 1 stycznia”. Wyżej nie mamy sformułowania „w dniu”. Proponujemy, żeby to ujednolicić: albo w obu przypadkach zapisać „w dniu 1 stycznia” lub „w dniu 1 września”, albo usunąć wyrazy „w dniu”. Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca poseł Mirosława Stachowiak-Różecka (PiS):
Dziękuję. Panie ministrze, bardzo proszę.

Sekretarz stanu w MEiN Wojciech Murdzek:
Najpierw jeszcze wyjaśnienie, że przewodniczącym i zwołującym posiedzenia senatu jest nowo wybrany rektor. W związku z tym zapis o kontynuacji pracy przez senat musi być jednak rozpatrywany w powiązaniu z osobą rektora wskazanego przez ministra. W tym sensie nie miałby kto zwołać posiedzenia senatu. Dlatego proponujemy pozostawienie tego zapisu.

Natomiast co do ust. 2 – zgadzamy się z uwagami Biura Legislacyjnego, żeby pojawił się dopisek „z dniem 1 września".

Przewodnicząca poseł Mirosława Stachowiak-Różecka (PiS):

Dziękuję. Wobec tego, jak rozumiem, opinia ministerstwa polega na tym, żeby art. 7 pozostał bez zmian. Będą uwzględnione tylko ostatnie uwagi techniczne Biura Legislacyjnego. Mamy natomiast poprawkę pani poseł Barbary Nowackiej dotyczącą ust. 2. Tak, pani poseł? Trochę się gubię.

Poseł Barbara Nowacka (KO):

Tak.

Przewodnicząca poseł Mirosława Stachowiak-Różecka (PiS):

Myślę, że możemy ją przegłosować. Jest pytanie do pana mecenasa. Rozumiem, że formalnie jest z nią wszystko w porządku. Pan minister odwoływał się do tradycji, a tu... Chodzi o to, żebyśmy się dobrze rozumieli. Nie chciałabym narazić nas na głosowanie...

Legislator Jakub Krowiranda:

Bardzo szybka analiza wydaje się wskazywać, że tak, ale nie jestem w stanie 100% powiedzieć, że poprawka w 100% jest poprawna. Jednak wymagałaby ona troszeczkę analizy.

Poseł Barbara Nowacka (KO):

A w ilu jest? Jak pan uważa?

Legislator Jakub Krowiranda:

Słucham?

Poseł Barbara Nowacka (KO):

W ilu procentach jest? Jak pan uważa, jeżeli nie w 100%? Chciałabym, żeby pan nam przybliżył.

Legislator Jakub Krowiranda:

Proszę dać mi chwilę. Zastanowimy się i zaraz powiemy.

Przewodnicząca poseł Mirosława Stachowiak-Różecka (PiS):

Pan prosi o chwilę. Poczekamy chwilę.

Sekretarz stanu w MEiN Wojciech Murdzek:

Jeszcze raz do ust. 2, żeby powiedzieć o pełnej zgodzie na poprawkę zaproponowaną przez państwa legislatorów. Chodzi o zapis: „do spraw szkolnictwa wyższego i nauki", jaki mamy chociażby w ust. 3 w art. 6, oraz zapis: „rozpoczętej z dniem 1 września 2020 r.".

Przewodnicząca poseł Mirosława Stachowiak-Różecka (PiS):

OK. Mamy chwilkę, ponieważ jeszcze czekamy na opinię Biura Legislacyjnego do poprawki. Bardzo proszę.

Legislator Jakub Krowiranda:

Tak. Dziękuję bardzo. Pani przewodnicząca, jednak szybka analiza wskazuje na to, że pierwszego rektora uczelni publicznej – stanowi o tym art. 24 ust. 9 pkt 1 – powołuje minister na okres roku. A więc tutaj także byłaby pewna sprzeczność z ustawą o szkolnictwie wyższym i nauce.

Przewodnicząca poseł Mirosława Stachowiak-Różecka (PiS):

Dziękuję. Czy pani poseł przyjmuje te rozstrzygnięcia?

Poseł Barbara Nowacka (KO):

Tak.

Przewodnicząca poseł Mirosława Stachowiak-Różecka (PiS):

I wycofuje poprawkę? Dziękuję. Stwierdzam rozpatrzenie art. 7.

Przechodzimy do art. 8. Bardzo proszę. Czy Biuro Legislacyjne zabiera głos?

Legislator Jakub Krowiranda:

Pani przewodnicząca, tylko drobna uwaga w kontekście art. 5 ust. 3, w którym jest mowa o pracownikach, którym z upływem trzech miesięcy od dnia wejścia ustawy w życie wygasają stosunki pracy. Powtarzamy uwagę, że może być sytuacja, że akademia jeszcze nie będzie powołana, a stosunki pracy już mogą wygasnąć. Może być taki okres.

Przewodnicząca poseł Mirosława Stachowiak-Różecka (PiS):

Dziękuję. Panie ministrze.

Sekretarz stanu w MEiN Wojciech Murdzek:

Krótki, czternastodniowy termin zakładamy po to, żeby zminimalizować wszelkie ryzyka, a w relacjach z pracownikami, żeby rzeczywiście dochować poprawnego poinformowania o całym procesie. Naszym zdaniem zapis ten pozwala na wywiązanie się z obowiązków wobec pracowników.

Przewodnicząca poseł Mirosława Stachowiak-Różecka (PiS):

Dziękuję bardzo. A zatem stwierdzam, że rozpatrzyliśmy art. 8.

Możemy głosować nad całością projektu ustawy. Przechodzimy, szanowni państwo, do głosowania. Wszyscy jesteśmy gotowi. Możemy głosować. Szanowni państwo, poddaję pod głosowanie wniosek o uchwalenie przez Sejm projektu ustawy o utworzeniu Akademii Zamojskiej (druk nr 1101). Nie działa? Działa.

Kto z państwa jest za przyjęciem wniosku o uchwalenie przez Sejm projektu ustawy, nad którym dzisiaj procedowaliśmy? Kto z państwa jest za? Dziękuję. Kto jest przeciw przyjęciu projektu? Dziękuję. Kto wstrzymał się od głosu? Dziękuję. Głosowało 31 posłów. 20 posłów głosowało za, 10 było przeciwnych, 1 poseł wstrzymał się od głosu.

Stwierdzam, że Komisja przyjęła wniosek. Bardzo proszę, króciutko, panie pośle.

Poseł Sławomir Zawiślak (PiS) – spoza składu Komisji:

Pani przewodnicząca, jako poseł wnioskodawca chciałbym w imieniu grupy posłów bardzo serdecznie podziękować za dzisiejsze procedowanie ustawy, za decyzję. Oczywiście robię to w imieniu posłów, robię to w imieniu wszystkich mieszkańców Zamojszczyzny, w tym środowisk naukowych i samorządowców. Dziękuję serdecznie.

Przewodnicząca poseł Mirosława Stachowiak-Różecka (PiS):

Dziękuję. Pozostaje nam wybór posła sprawozdawcy. Chciałabym zaproponować posła z Zamojszczyzny, pana Tomasza Zielińskiego.

Poseł Katarzyna Lubnauer (KO):

Przekażemy na Zamojszczyźnie, że chcecie zwalniać.

Poseł Tomasz Zieliński (PiS):

Oczywiście, wyrażam zgodę. Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Mirosława Stachowiak-Różecka (PiS):

Dziękuję. Nie widzę innych zgłoszeń, a zatem mamy wybranego posła sprawozdawcę.

Przechodzimy do punktu drugiego.

Przypominam, że zgodnie z art. 39 ust. 1 regulaminu Sejmu pierwsze czytanie obejmuje uzasadnienie projektu przez wnioskodawcę, debatę w sprawach ogólnych zasad projektu oraz pytania posłów i odpowiedzi wnioskodawców. Proszę o zabranie głosu przedstawiciela wnioskodawców projektu z druku nr 1128 sekretarza stanu w Ministerstwie Edukacji i Nauki, pana Wojciecha Murdzka.

Sekretarz stanu w MEiN Wojciech Murdzek:

Pani przewodnicząca, Wysoka Komisjo, projekt ustawy z druku nr 1128 o zmianie nazwy Uniwersytetu Technologiczno-Przyrodniczego im. Jana i Jędrzeja Śniadeckich w Bydgoszczy jest zakończony wnioskiem rektora uniwersytetu, skierowanym do ministra po dołączeniu pozytywnej uchwały senatu. Podjęliśmy działania przygotowujące projekt w temacie zmiany nazwy uczelni. Wola zmiany nazwy uczelni została potwierdzona dodatkowo w referendum przeprowadzonym wśród pracowników uniwersytetu. Nazwa „Politechnika Bydgoska im. Jana i Jędrzeja Śniadeckich" będzie w jednoznaczny sposób identyfikowała uczelnię. Będzie jednoznacznym sygnałem dla społeczności lokalnej,

dla regionu. Będzie odzwierciedlała przeważającą aktywność uczelni, ale także plany na przyszłość i strategię uczelni.

Zmiana jest możliwa. Zmiana nazwy uczelni nastąpiłaby z dniem 1 września 2021 roku. Uczelnia spełnia wszelkie wymogi formalne. Przede wszystkim posiada uprawnienia do nadawania stopnia naukowego doktora w co najmniej sześciu dyscyplinach, w tym co najmniej cztery w zakresie nauk technicznych. Uprawnienia te są wymienione w uzasadnieniu. Jeszcze raz podkreślam, że wszelkie wymogi formalne są spełnione. Nie dotarły do nas żadne uwagi krytyczne, żadne uwagi modyfikujące projekt. W związku z tym zwracam się do Wysokiej Komisji o pozytywne zaopiniowanie przedstawionego projektu. Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca poseł Mirosława Stachowiak-Różecka (PiS):

Dziękuję. Szanowni państwo, otwieram dyskusję. Oddaję głos pani poseł Magdalenie Łośko. Bardzo proszę.

Poseł Magdalena Łośko (KO):

Dzień dobry. Witam serdecznie. Pani przewodnicząca, Wysoka Komisjo, ogromnie cieszy projekt ustawy w kierunku zmiany nazwy uczelni i powołania do życia tak naprawdę Politechniki Bydgoskiej im. Jana i Jędrzeja Śniadeckich w miejsce Uniwersytetu Technologiczno-Przyrodniczego w Bydgoszczy. Fakt ten cieszy mnie tym bardziej, że jestem posłanką z okręgu bydgoskiego, z ziemi bydgoskiej.

Przedłożony projekt ustawy oczywiście ma ogromne znaczenie również dlatego, że jest przedkładany w jubileuszowym roku uczelni, która ma swoją siedemdziesięcioletnią historię. Uczelnia stale się rozwija i podąża za najlepszymi uczelniami technicznymi w Polsce. Temat powołania politechniki tak naprawdę od wielu lat był poruszany wśród społeczności akademickiej Uniwersytetu Technologiczno-Przyrodniczego w Bydgoszczy. Rektor uczelni, jak pan minister był już łaskaw wspomnieć, podjął decyzję o przeprowadzeniu ogólnouczelnianego referendum, które odbyło się z początkiem lutego bieżącego roku. Większość głosujących opowiedziała się za zmianą nazwy. Poparcie wyrazili zarówno senat, jak i rada uczelni. Inicjatywę tę wspierają także władze samorządowe zarówno lokalne, jak i regionalne.

Chciałabym również podkreślić, że z roku na rok uczelnie techniczne cieszą się niegasnącą popularnością. Średnia liczba studentów kształcących się na polskich politechnikach to około 300 tys. osób. Oczywiście politechniki to uczelnie o charakterze technicznym. Są nastawione na interdyscyplinarne kierunki kształcenia, które wyznaczają pożądany kierunek w szkolnictwie wyższym. Polskie uczelnie techniczne są jednymi z najlepszych na świecie. Ich absolwentów możemy spotkać wśród pracujących nad najlepszymi projektami technicznymi. Politechniki są również cenione za innowacyjność oraz wiedzę praktyczną, jaką nabywa się w trakcie pięcioletniej nauki. Uczelnia bydgoska odpowiednio wykorzysta swój potencjał z korzyścią dla całej społeczności akademickiej i oczywiście całego regionu kujawsko-pomorskiego. Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca poseł Mirosława Stachowiak-Różecka (PiS):

Dziękuję. Czy jeszcze ktoś z państwa posłów chciałby jeszcze zabrać głos? Nie widzę. Wobec tego możemy zamknąć dyskusję, tym razem krótką i zwięzłą. Stwierdzam zakończenie pierwszego czytania projektu ustawy z druku nr 1128.

Nie zgłosiliście państwo żadnych wniosków. Możemy zatem kontynuować obrady. Stwierdzam, że nie zgłoszono wniosku o przeprowadzenie wysłuchania publicznego do projektu ustawy z druku nr 1128. Proponuję przejście do rozpatrzenia projektu. Nie słyszę sprzeciwu. Stwierdzam, że Komisja przyjęła wniosek. Oznacza to, że przechodzimy do rozpatrzenia projektu. Przechodzimy do szczegółowego rozpatrzenia.

Tytuł. Czy są uwagi do tytułu? Nawet Biuro Legislacyjne kiwa głową, że nie. A zatem stwierdzam, że tytuł został rozpatrzony przez Komisję.

Art. 1.

Legislator Jakub Krowiranda:

Nie mamy uwag.

Przewodnicząca poseł Mirosława Stachowiak-Różecka (PiS):

Nie ma uwag. Uwag nie ma ani Biuro Legislacyjne, ani nikt z państwa posłów. A zatem stwierdzam, że art. 1 został rozpatrzony przez Komisję.

I art. 2.

Legislator Jakub Krowiranda:

Też nie mamy uwag.

Przewodnicząca poseł Mirosława Stachowiak-Różecka (PiS):

Uwag nie ma ani Biuro Legislacyjne, ani posłowie. Stwierdzam, że art. 2 został rozpatrzony przez Komisję.

A zatem możemy przejść do głosowania. A czy musimy głosować? Przy takiej zgodzie, skoro nie było poprawek, nie było uwag, nie zgłaszaliście państwo żadnych wątpliwości, myślę, że możemy przyjąć, iż cały projekt został rozpatrzony i przyjęty przez Komisję. Przypomnę, że jest to projekt z druku nr 1128.

Pozostaje nam zatem wybór posła sprawozdawcy. Bardzo proszę, panie pośle.

Poseł Tomasz Zieliński (PiS):

Proponuję pana posła Sławomira Skwarka.

Przewodnicząca poseł Mirosława Stachowiak-Różecka (PiS):

Dziękuję. Czy pan poseł się zgadza?

Poseł Sławomir Skwarek (PiS):

Tak, wyrażam zgodę.

Przewodnicząca poseł Mirosława Stachowiak-Różecka (PiS):

Dziękuję. Nie widzę innych zgłoszeń. A zatem mamy posła sprawozdawcę.

Stwierdzam, że porządek dzienny posiedzenia został wyczerpany. Zamykam posiedzenie. Będzie mi miło spotkać się z państwem w przyszłym tygodniu. Liczę, że w dobrym zdrowiu, w dobrym nastroju, przy pięknej pogodzie.

Poseł Sławomir Skwarek (PiS):

Liczyliśmy przy tej ustawie na jakąś preambułę.

Poseł Magdalena Łośko (KO):

Pani przewodnicząca, chyba pan rektor jeszcze chciał zabrać głos.

Przewodnicząca poseł Mirosława Stachowiak-Różecka (PiS):

Przepraszam bardzo.

Poseł Magdalena Łośko (KO):

Zgłasza się na czacie. Jeżeli można, to bardzo proszę.

Przewodnicząca poseł Mirosława Stachowiak-Różecka (PiS):

Nie wiemy o tym. Czy pan rektor jest i chce powiedzieć dwa słowa?

Rektor Uniwersytetu Technologiczno-Przyrodniczego im. Jana i Jędrzeja Śniadeckich w Bydgoszczy prof. dr hab. inż. Marek Adamski:

Ależ oczywiście. Witam serdecznie. Szanowna pani przewodnicząca, szanowny panie ministrze, szanowni państwo. Króciutko w imieniu społeczności akademickiej jeszcze Uniwersytetu Technologiczno-Przyrodniczego im. Jana i Jędrzeja Śniadeckich w Bydgoszczy na ręce państwa, pana ministra, wszystkich państwa chciałbym złożyć serdeczne podziękowania, że na tym etapie legislacyjnym nasza inicjatywa, płynąca z ciężkiej pracy uniwersytetu, wieloletniego ukierunkowania, tworzenia interdyscyplinarności dla otoczenia i regionu, ale także zapotrzebowania otoczenia, jest zauważona i cieszy się szerokim zrozumieniem. Jeszcze raz bardzo dziękuję.

Dziękuję także pani poseł za zreferowanie, za głos w dyskusji. Dziękuję wszystkim. Naprawdę z niecierpliwością i wielką radością oczekujemy tego dnia, kiedy będziemy mogli świętować siedemdziesięciolecie doświadczenia i rozpoczęcia nowej ery w nowej politechnice. Będziemy najmłodszą politechniką aż z siedemdziesięcioletnim, naprawdę dobrym doświadczeniem, co daje nam możliwości rozwoju dla otoczenia i dla wszyst-

kich. Jeszcze raz bardzo serdecznie wszystkim dziękuję. Dziękuję także za zaproszenie, że mogłem przysłuchiwać się tak sprawnie i w pełnym zrozumieniu przeprowadzonej dyskusji nad naszą inicjatywą. Jeszcze raz wszystkich pozdrawiam.

Przewodnicząca poseł Mirosława Stachowiak-Różecka (PiS):

Dziękujemy bardzo. Pozdrawiamy państwa. Jeszcze raz formalnie zamykam posiedzenie. Do zobaczenia.

Sekretarz stanu w MEiN Wojciech Murdzek:

Dziękuję bardzo.

Poseł Magdalena Łośko (KO):

Dziękuję bardzo. Do widzenia.

Rektor Uniwersytetu Technologiczno-Przyrodniczego im. Jana i Jędrzeja Śniadeckich w Bydgoszczy prof. dr hab. inż. Marek Adamski:

Do widzenia.